

Obrady Rady Ministrów PRL

Aktywne poparcie dla propozycji i idei zawartych w orędziu KC KPZR, Rady Najwyższej, Rady Ministrów ZSRR

Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na swym nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 17 listopada 1977 r. rozpatrzyła główne kierunki działania polskiej polityki zagranicznej na rzecz realizacji propozycji i idei zawartych w orędziu Komitetu Centralnego KPZR, Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR „Do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata”.

Rada Ministrów PRL w pełni popiera wyrażoną w orędziu opinię, iż najpilniejszym dziś zadaniem w umacnianiu procesu odprężenia jest zahamowanie wyścigu zbrojeń, a zwłaszcza zapobieżenie rozprzestrzenianiu broni nuklearnej i tworzeniu nowych środków masowej zagłady, otwarcie dróg ku całkowitemu zakazowi broni nuklearnej, ku powszechnemu i całkowitemu rozbrojeniu.

Nowe inicjatywy, z którymi

Odnaczenia dla polskich budowniczych gazociągu orenburskiego

MOSKWA

W Charkowie odbyły się uroczystości w związku z zakończeniem budowy części liniowej 583-kilometrowego polskiego odcinka gazociągu Orenburg — zachodnia granica ZSRR, który łącznie liczyć będzie 2750 km. Jak już informowaliśmy, uroczystości te poprzedził „Czerwony spaw” — połączenie dwóch sąsiadujących odcinków magistrali: polskiego i NRD-owskiego.

W akademii w charkowskim Teatrze Opery i Baletu wzięli udział m. in. minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych PRL Adam Glazur oraz minister budowy przedsiębiorstw przemysłu naftowego i gazowego ZSRR Borys Szerbina.

Min. A. Glazur serdecznie pogratulował budowniczym polskiego odcinka gazociągu, którzy wykonali swe zadania prawie rok przed terminem. Podziękował także narodowi radzieckiemu za aktywną współpracę i pomoc w czasie całego pierwszego etapu budowy.

Podczas akademii polscy budowniczowie gazociągu, którzy najbardziej wyróżnili się w pierwszym etapie budowy, zostali udekorowani odznaczeniami państwowymi, odznakami młodzieżowymi i resortowymi.

W związku z przedterminowym ukończeniem budowy 583-kilometrowego polskiego odcinka gazociągu, sekretarz CRZZ Irena Sroczynska wręczyła przedstawicielom polskich załóg za wybitne osiągnięcia w pracy szan. Centralnej Rady Związków Zawodowych.

„Mini-Grand Prix Monaco” dla modeli samochodów wyścigowych, sterowanych radiem. Oto minisamochody na torze podczas tegorocznej edycji tych tradycyjnych zawodów.



sekretny generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew wystąpił na uroczystym posiedzeniu KC KPZR, Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR, stanowiąc ważny krok na tej drodze, odpowiadając żywotnym interesom wszystkich narodów.

Rada Ministrów PRL udziela tym doniosłym inicjatywom pełnego poparcia widząc w ich urzeczywistnieniu ogromną szansę dalszego pogłębienia procesu odprężenia w stosunkach międzynarodowych oraz podważenia toczących się aktualnie w różnych płaszczyznach rokowań dotyczących zahamowania wyścigu zbrojeń.

Kierując się dążeniem do wniesienia przez Polskę swego

Z ostatniej chwili

Prez. Sadat udaje się do Izraela

Jak poinformowano oficjalnie w Kairze, prezydent Egiptu Anwar Sadat przybędzie z oficjalną wizytą do Izraela w sobotę.

W kilka godzin po zakończeniu oficjalnej wizyty A. Sadata w Damaszku, opublikowano tam komunikat podpisany przez rząd syryjski, kierownictwo Partii BASS oraz Komitet Centralny Narodowego Frontu Postępowego, który grupuje Partię Komunistyczną, Socjalistyczną i Ruch Socjalistycznych Unionistów. Komunikat ten stwierdza, że „wizyta Sadata w Izraelu szkodzi walce narodowej Arabów i wysiłkom, jakie do tej pory podejmował naród arabski”. (O wizycie piszemy w komentarzu na str. 2).

BANK LUDZKICH SERC

WSPÓLNE SPACERY

Małgorzata Łodyga i Elżbieta Górka, uczennice klasy IIb Liceum Ekonomicznego przy ul. Kapucyńskiej, zgłosiły chęć uczestniczenia w prowadzonej przez nas akcji. Ponieważ dziewczęta mieszkają na os. Kozłówek, pragnęły przeto zaopiekować się starszą, samotną panią również zamieszkałą na tym osiedlu.

W porozumieniu z Ośrodkiem Opiekuna Społecznego dzielnicy Podgórze uczennice zostały skierowane do pani Małgorzaty S., która ma duże trudności z samodzielnym chodzeniem. Dziewczęta odwiedzają panią Małgorzatę S., z którą wychodzą na spacer. (lov)

wkładu do tej wielkiej sprawy, Rada Ministrów, stosownie do zalecenia Biura Politycznego KC PZPR, zaakceptowała przedstawione przez ministra spraw zagranicznych główne kierunki działania polskiej polityki zagranicznej na rzecz realizacji propozycji i idei zawartych w orędziu.



Zmodernizowana i rozbudowana Fabryka Dywanów w Kowarach, której wyroby trafiają na rynek krajowy i do zagranicznych odbiorców, wyprodukuje w tym roku 3.750 tysięcy metrów dywanów igłowych i siedem asortymentów chodników. Ostatnio podpisany został kontrakt z firmami handlowymi Kuwejt i Libii na dostawę do tych krajów dywanów typu „exmister”. Na zdjęciu: Wiesława Kościuch zatrudniona jest przy produkcji dywanów igłowych. CAF - Wołoszczuk

ZDOBYWAMY ODZNAKE PRZYJACIELA KRAKOWA

**Jutro - „Szlak Lenina”
Kolejne spacer w niedzielę**

Na jutro — to jest na wolną od pracy sobotę, 19 bm. — przygotowaliśmy dla wszystkich uczestników akcji ZDOBYWAMY ODZNAKE PRZYJACIELA KRAKOWA jedną trasę zatytułowaną „SZLAKIEM LENINA”. trasę nader atrakcyjną i jakże aktualną, obecnie trwającą bowiem obchody 60-lecia Rewolucji Październikowej. Podczas spacerów dokładnie poznamy historię pobytu Włodzimierza Lenina w Krakowie. Spotykamy się jutro koło Wieży Ratuszowej na Rynku Głównym: osoby, które zdobywają odznakę w stopniu brązowym, między godziną 9.00 a 10.00, pozostali uczestnicy akcji między godziną 10.30 a 11.50.

Kolejne spacer odbyć się w niedzielę 20 bm. Oto ich program:

● **Odznaka brązowa — „KRAKÓW GOTYCKI”** — zbiórka między godziną 9.00 a 10.00 koło Wieży Ratuszowej na Rynku Głównym. W programie m. in. zwiedzanie: Barbakanu, murów obronnych i kościoła św. Krzyża.

● **Odznaka srebrna — „OD FLORENCJI DO KLEPARZA”** — zbiórka między godziną 12.30 a 13.00 koło Wieży Ratuszowej na Rynku Głównym. Podczas spacerów poznamy historię dawniej odrębnego miasta zwanego Florencia, a później Kleparzem.

Przemysłnicy haszysz

Policja grecka wykryła 60 kg haszysz, ukrytego pod pokładem niewielkiego cyprijskiego frachtowca, który zaważył do portu w Pireusie. Przemysłnikami narkotyku (z Pakistanu) byli: główny mechanik (któremu udało się zbiec) i marynarz pakistański.

W śledztwie zeznał on, że przed rewizją udało się im sprzedać jeszcze 40 kg haszysz.

Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 261 (9938)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków 18, 19, 20 listopada 1977 r.

W WIEDNIU odbyło się 17 bm. kolejne posiedzenie delegacji 13 państw biorących udział w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

ZE ŚWIATA

ODEBYWAJĄCY się w Hamburgu zjazd rządzącej w RFN Partii Socjaldemokratycznej uchwalił rezolucję, w której potępia rasizm w Afryce południowej i wyraża poparcie dla uciśnionej większości murzyńskiej. Zjazd domaga się, by rząd uznał murzyńskie ruchy narodowowyzwoleńcze i zwiększył dla nich pomoc finansową.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 17 bm. rozpatrzyło założenia Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok 1978.

Przedstawiony plan zmierza do konsekwentnej realizacji linii VI i VII Zjazdu Partii pomimo trudniejszych warunków zewnętrznych i wewnętrznych. Zgodnie z uchwałami VI i IX Plenum KC PZPR plan na 1978 r. w priorytetowy sposób traktuje podstawowe cele społeczne, to jest budownictwo mieszkaniowe, gospodarkę żywnościową oraz stabilizację i wzbogacanie rynku. Równocześnie przed wszystkimi działami gospodarki i resortami postawione są zadania poprawy efektywności gospodarowania, racjonalnej oszczędności oraz zwiększonej dyscypliny realizacji zadań planowych.

Biuro Polityczne akceptowało przedstawione założenia projektu NPSG na rok 1978.



Wstrząs podziemny w Bułgarii

SOFIA

17 bm. zarejestrowano nowy wstrząs podziemny w Bułgarii, którego epicentrum znajdowało się między Welingradem a Aarokudą. Siła wstrząsu wynosiła 5 stopni wg skali Miedwie-diewa.

Najsilniej trzęsienie ziemi dało się odczuć w Jarakudzie, gdzie w kilku domach mieszkalnych popekały ściany. Ofiar w ludziach nie było.

CAF — Sochor

Intrygująca hipoteza astronomów

Kosmos „zsyła” na Ziemię epidemie różnych chorób?...

LONDYN

Dwaj czołowi brytyjscy astronomowie, sir Fred Hoyle i Chandra Vikrama Singh w artykule opublikowanym w tygodniku „New Scientist” wysunęli zaskakującą hipotezę na temat przyczyn pojawienia się na naszym globie wielkich epidemii. Angielscy naukowcy odrzucili powszechnie przyjętą

teorię na temat procesu powstawania na Ziemi życia, sugerując, iż przed 4 milionami lat o nasza planetę mogła rozbicić się kometa, w której mogły znajdować się najprymitywniejsze żywe organizmy. Obaj uczeni są zdania, że podobnie jak życie na Ziemi nie mogło się zrodzić samo z siebie, również wielkie epidemie mogą mieć swą genezę w przestrzeni pozaziemskiej.

Gdyby ta hipoteza okazała się słuszna, mogłaby mieć istotne biologiczne, medyczne i socjologiczne następstwa, ponieważ w nieokreślonej przyszłości o Ziemię również może „otrzeć się” inna przelatująca kometa. Kometa taka mogłaby spowodować np. pojawienie się nowej epidemii, takiej jak epidemia grypy, która w latach 1918—19 zabrała życie 30 mln ludzi, czy dżumy, która w

średniowieczu dziesiątkowała ludność Europy. Autorzy hipotezy na jej poparcie przytaczają fakt, że w średniowieczu, kiedy podró-

(Dokończenie na str. 2)

Śmiertelne ofiary tajfunu

W stolicy Filipin, Manili, podano do wiadomości, że w wyniku przejścia tajfunu „Kim” nad Filipinami 47 osób poniosło śmierć, 67 zostało rannych, a 50 tys. znalazło się bez dachu nad głową. Straty materialne w samych tylko obiektach rządowych ocenia się na 3,3 mln dolarów USA.

Od 22 listopada angielski film kryminalny Alfreda Hitchcocka **„SZAŁ”** w kinie „Uciecha”. Seans: godz. 10 i 12.15

TYLKO OD 21 LISTOPADA DO 4 GRUDNIA W KINIE „KIJÓW”

przedpremierowy, sensacyjny film amerykański

„TRANSAMERICAN EKSPRES”

afiera gangsterska — pościg za niebezpiecznym mordercą — czytana lista dialogowa.

Reżyseria: Arthur Hiller.

Seanse: o godz. 15.45 — 18 — 20.15

Przedprzedaż biletów w „Orbisie”, ul. Marka 22, „Filmotechnice”, ul. Krzyża 5 i Pasażu Bielaka.

K-8260

Przed wizytą kancelerza H. Schmidta w Polsce

Spotkanie rzecznika rządu RFN z dziennikarzami polskimi

HAMBURG

Rzecznik rządu RFN, Klaus Roelling, spotkał się 17 bm. w Hamburgu ze stałymi korespondentami i dziennikarzami polskimi przybyłymi z kraju na obsługę zjazdu SPD, informując o kompleksie zagadnień związanych z wizytą kancelerza Schmidta w Polsce.

Korespondent PAP, Jan Prejzner, pisze:

Zdaniem rzecznika od podpisania układu o podstawach normalizacji między PRL a RFN w 1970 r. mimo wielu trudności, stosunki rozwijały się dobrze na wielu płaszczyznach, szczególnie gospodarczej. Były obiektywne zahamowania, ale od czasu helsińskiego spotkania Schmidt — Gierk i osiągniętych tam uzgodnień, nastąpiła intensyfikacja kontaktów.

Omawiając problematykę polityki odprężenia, rzecznik przedstawił znane poglądy rządu RFN na KBWE. Przypominając o strukturze federalnej i kompetencji rządów krajowych, rzecznik podkreślił, że po rozmowie kancelerza z premierami krajów federalnych, zarysowały się pozytywne punkty rozwijania, ale to musi jeszcze potrwać. Zapewnił, że stronie RFN nie brak dobrej woli. Rzecznik dodał, że tacy ludzie jak Czaja, Hupka czy Bacher tracą na znaczeniu, że ich wpływy maleją, że nie

Na warsztacie polskich twórców

Na pytanie — nad czym pracują, odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

ZOFIA MROZOWSKA: W Teatrze TV wystąpię w „Gwieździe”. H. Kaizura, która reżyseruje Z. Wardein. W filmie J. Zaorskiego „Zaległy urlop”, do którego zdjęcia rozpoczyna się w grudniu, grać będę jedną z głównych ról. Na mojej macierzystej scenie, w Teatrze Współczesnym, występuje w bieżącym repertuarze, a w PWST przygotowuję ze studentami III roku „Odprawę posłów greckich”.

MAREK SEWAN: „Capella Arcis Varsoviensis”, która kieruję, nagrywa kilka płyt. W „Polskich Nagraniach” ukazała się „Suii”. Siostrzowicz i Janeczka, zaś w „Veritonic” — pierwsze w Polsce nagrania „Dzieł wszystkich”. Adam Jarzembowski, moim najnowszym autorem jest napisana wspólnie z Tadeuszem Kubiakiem sztuka pt. „Człowieku, kim jesteś”.

nałożyć zbyt gwałtownie reago-
wać na ich wystąpienia.

Stosunki kulturalne z Polską rozwijają się dobrze w obu kierunkach. Strona RFN, jak podkreślił rzecznik, jest mocno zainteresowana wymianą młodzieżową oraz rozszerzeniem współpracy między miastami obu krajów.

Rozmowy SALT

GENEWA

W Genewie odbyło się w czwartek kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radziecko-amerykańskich rozmowach na temat ograniczenia strategicznych broni ofensywnych.

Załogi Zjednoczenia „Budostal” współdziałają we wznoszeniu domów mieszkalnych w Krakowie

Dla przyjęcia z pomocą Krakowi w rozwiązywaniu palącego problemu mieszkaniowego, załogi Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Budostal” z końcem ub. roku włączyły się w realizację programu budownictwa mieszkaniowego naszego miasta. Pospieszili z pomocą przedsiębiorstw Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa, wznoszącym domy mieszkalne.

Przygotowano stany tzw. zerowe 6 bloków o 50 tys. m kw. powierzchni użytkowej mieszkań. Prace te prowadzone na os. Piaski Wielkie i Pradniku Czerwonym i ukończone z początkiem br., otworzyły tutaj fronty robót dla montażu dalszych kondygnacji.

W tym roku przyjęto na siebie wykonanie całego zakresu robót wykończeniowych w 8 budynkach o 28,4 tys. m kw. powierzchni użytkowej mieszkań na os. Zastawie, Piaski Wielkie i w Nowej Hucie. Z wyjątkiem jednego domu, gdzie pozostał jeszcze do wykonania duży zakres robót („budostalowy”) deklarują pełną mobilizację i sfinalizowanie prac do końca grudnia, wszystko znajduje się już na finiszu.

Jeszcze w tym roku załogi

Z KRAJU

LAUREATAMI nagrody im. prof. Herbst w tym roku zostali: mgr Mirosław Nagielski z Instytutu Historycznego UW za pracę „Chorągwie husarskie A. H. Polubinskiego i J. K. M. Jana Kazimierza” — I nagroda oraz mgr Małgorzata Szejna z Instytutu Historycznego UW za pracę „Życie religijne społeczeństwa Prus Królewskich od schyłku XVI do połowy XVII w.” (II nagroda).

PRZEWODNICZĄCY Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. Janusz Wiczeorek otrzymał pismo od kierownictwa wielkiego koncernu amerykańskiego, Hewlett — Packard, w którym zawiadamia ono o przekazaniu dla Centrum Zdrowia Dziecka (tzw. urządzenia monitorującego). Urządzenie to, którego wartość przekracza 100 tys. dolarów, pozwala na kontrolowanie na bieżąco przez lekarza stanu dziecka (np. po operacji).

INTENSYFIKACJA pracy

Związku Harcerstwa Polskiego w środowisku wielkomiejskim, w którym tyle i uczy się co platy członek organizacji harcerskiej, była tematem zakończonego 17 bm. III Plenum Rady Naczelnej ZHP.

W ZAGANIU zakończyło się posiedzenie stałej komisji do spraw infrastruktury po obu stronach Odry i Nysy Łużyckiej — grupy kompleksowej i planowania przestrzennego Komitetu Współpracy Gospodarczej PRL — NRD. Tematem obrad były problemy efektywności planowania przestrzennego na terenach przygranicznych obu krajów.

Z obrad konferencji PZPR

Wieliczka na drodze dalszego rozwoju

Wszelchnonnie omówione zostały wczoraj, podczas miejsko-gminnej konferencji PZPR w Wieliczce, najbardziej istotne problemy działalności partyjno-politycznej i ideologicznej, jak i też społeczno-gospodarczej. Referaty na te tematy wygłosili I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego partii w Wieliczce M. Przewoźniak i naczelnik Z. Zaręba.

W dyskusji podkreślano, iż w minionej kadencji szeregi partyjne wzrosły o 185 kandydatów, obecnie organizacje partyjne skupiają tu 1450 osób. W nowej kadencji należy jednak zwrócić uwagę na dalszy rozwój partii przez przyjmowanie do niej przede wszystkim robotników, rolników i młodzieży z szeregów ZSMP.

Miejsko-Gminna instancja partyjna była inicjatorem wielu poczynań na rzecz rozwoju Wieliczki i wsi. Koncentrowano się zwłaszcza na sprawach mieszkaniowych, komunalnych, zaopatrzenia, produkcji zakładów przemysłowych i na sprawach gospodarki rolnej.

W Wieliczce w ub. roku przekazano do użytku na os. Sienkiewicza II — 40, na os. Asnyka II — 210 mieszkań. W tym roku odda się jeszcze 300 mieszkań. W r. 1980 ma być przekazanych na os. Kościuszki II — 210 mieszkań.

Rozwija się budownictwo domów jednorodzinnych. Na os. Lekarka II przekazano w wieczystą dzierżawę 374 parcele. Spośród wznoszonych tu aktualnie 290 domów, zamieszkałych jest już 80. Przygotowuje się budowę nowego zespołu osiedlowego domów jednorodzinnych o 351 parcelach. Przewiduje się możliwość zwiększenia produk-

Uznanie dla kobiet — rolniczek

Wypowiedź Krystyny Gromek — sekretarza
Krajowej Rady Kobiół i sekretarza
Ogólnopolskiego Komitetu FJN

Ustawa o emeryturach dla rolników i ich rodzin rozwiązuje problemy społeczne wsi jest zarazem uznaniem dla trudu, dla ciężkiej pracy rolników i rolniczek, dla ich wkładu w 33-letni rozwój naszej socjalistycznej ojczyzny.

Opinia ta wyrażona przez Krystynę Gromek, sekretarza Krajowej Rady Kobiół Polskich i sekretarza OK FJN w rozmowie

z dziennikarzem PAP red. Barbarą Topczewską jest odbiciem powszechnego poglądu kobiet wiejskich

Z tego uznania — kontnuuje K. Gromek — kobiety-rolniczki cieszą się ogromnie. Pracuje ich w indywidualnym gospodarstwie chłopskim ponad 3 mln, z tego ok. 1,5 mln prowadzi swoje gospodarstwa samodzielnie. One — w przeważającej liczbie gospodarstw — organizują produkcję warzywniczą i hodowlaną.

Ustawa o emeryturach dla rolników przez sformułowanie, że emerytura przysługuje obywateli małżonkom i że może być ewentualnie podzielona na równe części — daje ogromną satysfakcję kobietom i podkreśla ich dotychczasowy udział w rozwoju rolnictwa.

Dwa z postanowień ustawy uważam — stwierdziła K. Gromek — za szczególnie ważne. To, które przyznaje rolnikom prawo do wszystkich uprawnień i dodatków, jakie otrzymują pracownicy gospodarki uspołecznionej.

Następne z tych postanowień mówi o tym, że „W razie śmierci jednego małżonka — drugi otrzymuje pełną emeryturę”. Podkreślam doniosły, społeczny sens tego sformułowania. Ustawodawca jak gdyby chciał powiedzieć: „Renta jest rezultatem pracy obojga małżonków — fakt, że spotkało was nieszczeście, że straciliście najbliższą osobę, nie może pogorszyć waszej sytuacji finansowej”.

Plenum KW PZPR w Nowym Sączu

Wczoraj 17 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Nowym Sączu.

Głównym tematem obrad plenarnych były zadania instancji i organizacji partyjnych w przygotowaniu i realizacji programu reformy systemu oświaty i wychowania w woj. nowosądeckim.

W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu — Henryk Kostecki, wzięli udział: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski oraz dyrektor generalny Ministerstwa Oświaty i Wychowania — Stanisław Bogdanowicz.

Sekretarz KW — Eugeniusz Satola wygłosił referat a następnie odbyła się dyskusja.

Zagadnienia związane z reformą systemu oświaty poruszyli w dyskusji liczni mówcy. Zabrał głos również Jarema Maciszewski, który naświetlił najistotniejsze założenia oraz program przyszłej szkoły 10-letniej, zwracając uwagę na sprawy szkolnictwa zawodowego a w szczególności rolniczego, tak istotnego dla regionu nowosądeckiego.

Plenum podjęło uchwałę, wytyczającą kierunki działania w toku prac przygotowawczych do reformy systemu oświaty.

Kosmos „zsyła” epidemie?...

(Dokończenie ze str. 1)

żowano bardzo wolno, duża rezerwa była zbyt gwałtownie, by móc twierdzić, że przenosili ją ludzie. Jedyną przyczyną tego zjawiska mogło być zatem tylko jednoczesne dotarcie zarazków w różne regiony kontynentu za pośrednictwem komety lub spadających meteoroidów.

Obaj uczeni, formułując swą hipotezę oparli się na założeniach, które zresztą nigdy nie zostały potwierdzone. Wskazują oni mianowicie na fakt obecności w przesłanach kosmicznej aminokwasów i innych mikrocząstek, stanowiących podstawy życia. W komecie Kohoutka wykryto ważne cząstki organiczne, a w resztkach meteoroidów, które spadły na Ziemię, również znajdowano związki organiczne, a nawet aminokwasy. Obaj naukowcy ostrzegają przed groźną nam w każdej chwili podobną „inwazją” z Kosmosu i apelują o stały nadzór mikrobiologiczny stratosfery, w celu niedopuszczenia do nieobliczalnej w skutkach klęski.

„Journal of Commerce” o rozwoju polskiego przemysłu węglowego

NOWY JORK

Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki pisze:

Nowojorski „Journal of Commerce” opublikował korespondencję własną o wysokiej randze polskiego przemysłu węglowego i programach jego dalszego rozwoju.

Specjalny wysiłek gazet amerykańskich kół gospodarczych, Harold Horstmeier w korespondencji sygnowanej z Lublina stwierdza m. in.: „We wschodniej części Polski oraz w innych rejonach tego kraju dokonuje się wielki rozwój przemysłu węglowego. Polska jest drugim po Stanach Zjednoczonych eksporterem i czwartym w świecie (po USA i Chinach) producentem węgla”.

Amerykański dziennikarz omawia plany rozwoju wydobycia różnych rodzajów węgla w Polsce stwierdzając, że węgiel jest eksportowany do 50 krajów Wschodu i Zachodu, w tym m. in. aż do elektrowni na Florydzie, mimo że Stany Zjednoczone same zwiększają produkcję tego surowca energetycznego. H. Horstmeier z uznaniem pisze o wysokim poziomie polskiej techniki górniczej.

Co słychać...

17 bm. był w USA „Dniem bez papierosa”. Kampanię podjęto z inicjatywy Stowarzyszenia Walki z Rakim. W tym dniu prasa i telewizja zwracały się z apelem do 53 milionów palących Amerykanów, używając ich, by w imię własnego zdrowia i zdrowia otoczenia przez 24 godziny powstrzymali się od palenia papierosów, cygar, fajek.

OD NIEDZIELI

Obiegła świat wreszcie sensacyjna wiadomość: prezydent Sadat wyraził gotowość przeprowadzenia rozmów na temat trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie z przywódcami izraelskimi. W parę dni potem premier Menachem Begin oficjalnie zaprosił Sadata do złozenia wizyty w Jerozolimie. Jeśli więc spotkanie rzeczywiste dojdzie do skutku będzie to pierwszy na tym szczeblu dialog przywódców dwóch krajów, będących z sobą w stanie wojny od chwili powstania Izraela, to znaczy od 29 lat. Jak oświadczył prezydent Egiptu swą decyzję podjął on bez konsultowania z pozostałymi przywódcami krajów arabskich zaangażowanych w konflikt z Izraelem. Przy okazji zauważył jednak, iż Egipt nigdy nie podpisał oddzielnego traktatu pokojowego.

Jakie są pierwsze reakcje świata arabskiego na tę nieprzekonsultowaną decyzję Sadata? Najostrożniej zareagowano na terenach okupowanych i w samej Jerozolimie. Politycy palestyńscy z oburzeniem przyjęli perspektywę rozmów egipsko-izraelskich i to właśnie w Jerozolimie, która po aneksji ziem arabskich Izrael zamienił na swą stolicę. Mer miasta Betlejem oświadczył wprost, iż „Sadat i Begin uczestniczą w teatralnym widowisku, obliczonym na tani poklask zdeorientowanej publiczności”. W sumie jednak deklaracja Sadata nie wywołała skandalu na Bliskim Wschodzie. Co się zaś tyczy dyplomatów to uważają oni, że natychmiastowa odpowiedź pre-

miera Izraela, Begin, na sugestię Sadata miała na celu kontynuowanie „wymiany pitek między dwoma przywódcami, przy czym tym sposobem Begin odbił piłkę w kierunku Sadata”. Obecnie oczekuje się zagrywki Sadata, który z kolei powinien zaprosić Begin do Kairu.

Kto do kogo się uda, i czy w aktualnej sytuacji politycznej na Bliskim Wschodzie spotkanie egipsko-izraelskie w ogóle jest możliwe? — nadal pozostałe zagadką trudną do rozwiązania. Spekulacji jest wiele, snuje się różne na ten

Odbijanie piłeczki?

temat przypuszczenia, ale zarówno w kołach politycznych, jak i na lamach prasy wyraża się przekonanie, że niezależnie od dalszego rozwoju wypadków — sam fakt rozpoczętego dialogu (nawet w takiej tylko formie) powinien stanowić nowy bodziec do dalszych zabiegów dyplomatycznych o pokojowe rozwiązanie konfliktu arabsko-izraelskiego. Natomiast radziecka „Prawda” zauważa, że w dialogu tym można dostrzec „próbę Tel Awiwu i krzyjących się za nim sił — skierowania Egiptu na drogę oddzielenia rozmów i porozumienia z Izraelem”.

Tymczasem Sadat udał się do Syrii na rozmowy z prezydentem Hafezem Asadem. Jak się przypuszcza rozmowy te będą miały szczególne znacze-

nia dla dalszego rozwoju sytuacji w rejonie bliskowschodnim. Syria jakkolwiek nie akceptuje decyzji Sadata, pozostawia mu jednak wolną rękę w działaniu politycznym. Sama zaś dąży do utrzymania i umocnienia współpracy państw frontowych (bezpośrednio zaangażowanych w konflikt), przy czym chodzi jej i o obronę wspólnych interesów Arabów, i o szczególne prawa Palestyńczyków.

W całej dotychczasowej działalności politycznej solidarność była jednak najcięższą stroną świata arabskiego. Niebity — jak widać — przejmują się nią obecnie także i prezydent Egiptu. Z jego to zresztą inspiracji, po starannych zabiegach dyplomatycznych, odsunięto został do połowy lutego przyszłego roku termin zwolnienia

szczytu arabskiego. Tym samym Sadatowi pozostały pełne trzy miesiące na kontynuowanie własnej, nie skrepowanej wspólnymi uzgodnieniami polityki. Ma zaś w tej mierze zarówno poparcie umiarkowanych członków Ligi Arabskiej, jak i zdecydowany sprzeciw „niecierpliwych”. Ale, jak na razie, pytanie czy to właśnie Sadat uda się do Izraela, czy też Begin przybędzie do Egiptu — pozostaje bez odpowiedzi. Zamieszanie polityczne na Bliskim Wschodzie — trwa.

Zgola nowa sytuacja wytwor-

1234567 DO-SOBOTY

Na ratunek staremu Krakowowi

Nowoczesna technologia chroni zabytkowe domy przed wodami gruntowymi

DOTĄD PRZY ZAKŁADANIU izolacji poziomej, mającej odgradzić mury budowli od wilgoci przesączającej się od podłoża, przecina się — w piwnicach budowli — ściany wzdłuż całej ich długości i grubości. Nie można w trakcie jednego zabiegu podciąć całej ściany, przecina się ją więc metr po metrze. Na przeciętym odcinku zakłada się izolację, w postaci papy na lepiku. Dodatkowe utrudnienie stanowi grubość starych, krakowskich murów, wynosząca średnio od 1—2 m.

Ostatnio, z inicjatywy inwestora Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych m. Krakowa, w trakcie podjętej odnowy zabytkowych kamienic na Kazimierzu przy ul. Krakowskiej 46 i 50 zastosowano angielską licencję Peter Cox International Ltd. Idzie o technologię pod nazwą: chemiczny proces impregnacji Pe-

W dawnych wiekach nie stosowano zabezpieczeń chroniących wznoszone budowle przed wodami gruntowymi, które, przenikając od podłoża, zawilgacają mury. Stworzenie zabezpieczeń jest jednym z podstawowych zadań przy rewaloryzacji starych budynków. Nie można bowiem dopuścić, by wielkim wysiłkiem odnawiane zabytkowe budowle narażone były na niszczyielskie działanie wędrującej ich murami wody. Przy odnowie zakłada się więc izolację. Jest to proces trudny i żmudny.

ter Cox. Zapoznaliśmy się z tym procesem w podziemiach XVI-wiecznej kamienicy przy ul. Krakowskiej 46, gdzie — jak w wielu krakowskich budowlach — wędrowka wody murami jest ułatwiona, gdyż kamienica nie ma fundamentów.

METODA POLEGA na tym, iż wzdłuż murów, co 15 cm, wierci się otwory i wkłada w nie perforowane, wielotworowe rurki o kształcie fajki. Do każdej podłączony jest zbiornik wypełniony roztworem związków silikatowych. Przez 24 godziny splywa on do otworów. Po miesiącu klinuje się je ceglany korek na cementowej zaprawie. Nasycona roztworem warstwa muru tworzy barierę zagrażającą drogę wędrowkom wody ku górze.

Przed dokonaniem zabiegów pobiera się próbki murów, określając stopień ich zawilgocenia — po zabiegu próbki są ponownie pobierane i badane. Wyniki widać zresztą już w czasie oględzin piwnic. Jeśli przedtem woda dosłownie splywała tu ze ścian i sklepień, to teraz są one suche.

BRYGADZISTA HENRYK KOSOŃ informuje: — Nasycamy roztworem ściany zewnętrzne i działowe. Gdy dokonaliśmy zabiegów z jednej strony ściany działowej wyschła ona idealnie. Przenieśliśmy się z borowaniem otworów na drugą stronę, do drugiego pomieszczenia piwnicznego. W czasie wiercenia trysnęły na nas tutaj istne fontanny wody, która „ucieka” z części już nasyconej roztworem i zgromadziła się po stronie jeszcze nie nasyconej.

Nawet stal za miękka

Dawniej, gdy jeszcze zimny u nas bywały „jak należy”, drzewa przy siarczonym mrozie pękały z hukiem. Dziś takich mrozów nie ma, a jednak w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni dębowe belki poddane niskiej temperaturze, rozsypały się w orzechy.

Wymogom tym potrafiło dopiero sprostać afrykańskie drewno „azobe”, które wytrzymuje olbrzymie naciski rzędu 200 200 kg/cm kwadratowy oraz temperaturę do minus 200 stopni. Azobe jest drewnem niezwykle twardym; kiedyś próbowano robić z niego nawet podkłady kolejowe, ale dla tartacznych pil stanowiło ono orzech nie do zgryzienia. Również za granicą — już dla potrzeb stoczni — nie można było znaleźć chętnego do dokładnej obróbki pni azobe. Podjęła się tego dopiero fabryka mebli okrętowych w Starogardzie Gdańskim. Do ciecía superciężkiego drewna używa się tam pil o zębach z węglików spiekanych.

Stal jest za miękka.

17 tysięcy ton narkotyków rocznie

Według oświadczenia zastępcy dyrektora Centralnego Biura do Walki z Handlem Narkotykami — Donalda Millera, mieszkańcy Ameryki Płn. zazywają rocznie 17 tys. ton narkotyków — 6200 ton marihuany, 6 tys. ton kokainy oraz 5 tys. ton heroiny. Nieźle...

Eldorado na dnie cieśniny

1 kwietnia 1945 roku głębiny Morza Południowochińskiego pochłonięły ciała 2000 ludzi. Wszyscy stanowili załogę japońskiego frachtowca „Awa Maru”, który ugodzony torpedą wystrzeloną przez amerykański okręt podwodny, postrząsnął się w wodach Cieśniny Tajwańskiej. Ocalała jedna osoba.

Dzieje drugiej wojny światowej znają wiele takich tragedii. Państwa zamieszane w najkrwawszy w historii konflikt, toczyły na morzach i oceanach nieprzerwane boje. Ostatnio wrak „Awa Maru” wzbudził olbrzymią sensację. Dziennik „San

Diego Evening Tribune” po raz pierwszy ujawnił, że wnętrza wraku kryją skarby szacowane na 5 mld dolarów. Sprawa miała podobno następujący przebieg.

W czasie trwających jeszcze operacji wojennych, a właściwie u ich schyłku, Stany Zjednoczone zagwarantowały okrętom, podawanemu początkowo za jednostkę szpitalną, bezpieczne przepłynięcie do Malezji i holenderskich Indii Wschodnich, dokąd miał on dostarczyć pomoc skierowaną przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż dla żołnierzy armii sprzymierzonych wziętych do niewoli. Tymczasem dowiedziano się, że ładow-

niem murów roztworem. Jego produkcja podjęta została w kraju dla potrzeb rewaloryzowanych budowli, przez Zakłady Chemiczne w Błachowni Śląskiej.

Jako pierwsze stosuje nową technologię w Krakowie Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji. Nad przebiegiem pierwszych prac czuwa z jego ra-



Józef Starek świdrem „Kano” (specjalnie zakupionym w Anglii) bora otwory w murach.

Zdjęcia: JADWIGA RUBIS

Naszym zdaniem

Pozory mylą

SPRYT jest cechą ludzkiego działania powszechnie nieomal cenioną. Wypowiedziana o kimś opinia — sprytny człowiek, brzmi jak list pochwalny lub dyplom uznania. Bliźnich, którym takie wyróżnienia można by przyznać bez zmruczenia oka jest wielu. Wystarczy dobrze się rozejrzeć wśród swoich znajomych, aby dostrzec przejawy genialnego nieraz sprytu.

Pewien lekarz jeszcze do niedawna „pracował” na dwu i pół etatach i miał czas nie tylko na życie rodzinne, ale także towarzyskie. W domowych pieleszach uchodził za wzorowego, aczkolwiek przepracowanego męża i ojca, w oczach pewnej młodej damy — za czulego i romantycz-

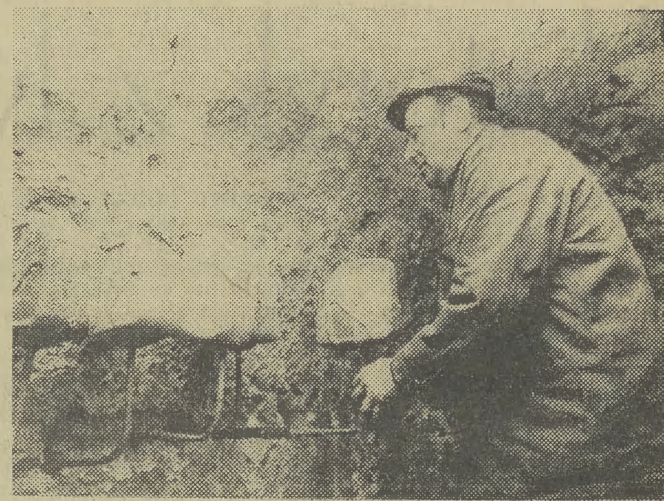
nego kochanka, którego los pokarał nieudany małżeństwem. W szpitalu, gdzie pracował jako asystent ordynatora wyrażano mu współczucie, że jest tak bardzo eksploatowany przez kierownika obwodowej przychodni specjalistycznej, a w czasie dyżurów w pogotowiu oszczędzając go, aby mógł się przespacić po ciężkiej i wyczerpującej pracy w szpitalu. No cóż, sprytny chłop! Dzięki sprytowi mógł właśnie uchodzić za dobrego męża, kochanka i świetnego pracownika we wszystkich trzech zakładach medycznych.

ZNAM też innego sprytnego człowieka, który pracuje już kilkanaście lat w pewnej instytucji handlowej. Ma opinię dobrego pracownika, często otrzymuje nagrody i wyróżnienia, choć nie jest ani tytanem pracy, ani geniuszem. Należy raczej do tych, którzy bez obawy pracować mogą przy otwartych oknach (orle nie jest, nie wyfrunie). Mimo to uchodzi za najlepszego w zespole, przy czym opinia ta funkcjonuje nie bez jego udziału. Jest on na tyle sprytnym człowiekiem, że każdemu ze swoich kolegów potrafi wynaleźć jakąś dyskwalifikującą słabość. Czini to zresztą głównie w okresie poprzedzającym przyznawanie nagród, premii lub dyplomów uznania.

Jeśli np. jego bezpośredni zwierzchnik za swoje usprawniające pracę pomysły jest kandydatem do nagrody — natychmiast rozchodzi się pogłoska, że pomysły nie są oryginalne, bo już przedtem zastosowano je w innej instytucji. Nagroda naturalnie jest wstrzymana, a kiedy wyjaśnia się po pewnym cza-



H. Kosoń demonstruje działanie roztworu zanurzając siporex w wiadrze z wodą. W miejscu, gdzie nasycony został roztworem — siporex jest suchy, tam gdzie nie został nasycony, natychmiast chłonie wodę, jak gąbka.



Zakładanie rurek ze zbiornikami, z których splywa roztwór w głąb, dochodzących do 2,5-metrowej grubości, murów XVI-wiecznej kamienicy przy ul. Krakowskiej 46.

przez siebie fałszywe informacje, które przekazuje poufnie. W ten sposób sprytny pracownik bez wysiłku w pracy nie jest zagrożony przez współpracowników oraz zyskuje przychylność szefa — pasjonującego się motoryzacją.

Ułożenie sobie wygodnego i niepracowitego życia metodą sprytu możliwe jest oczywiście wśród ludzi mniej sprytnych i być może łatwowiernych. Jestem jednak przekonany, że owi spryciarze, których znam natkną się w końcu na ludzi, którzy potrafią prawidłowo odróżnić działalność pozorną od rzetelnej pracy. Wtedy też sprawiedliwość stanie się zadość.

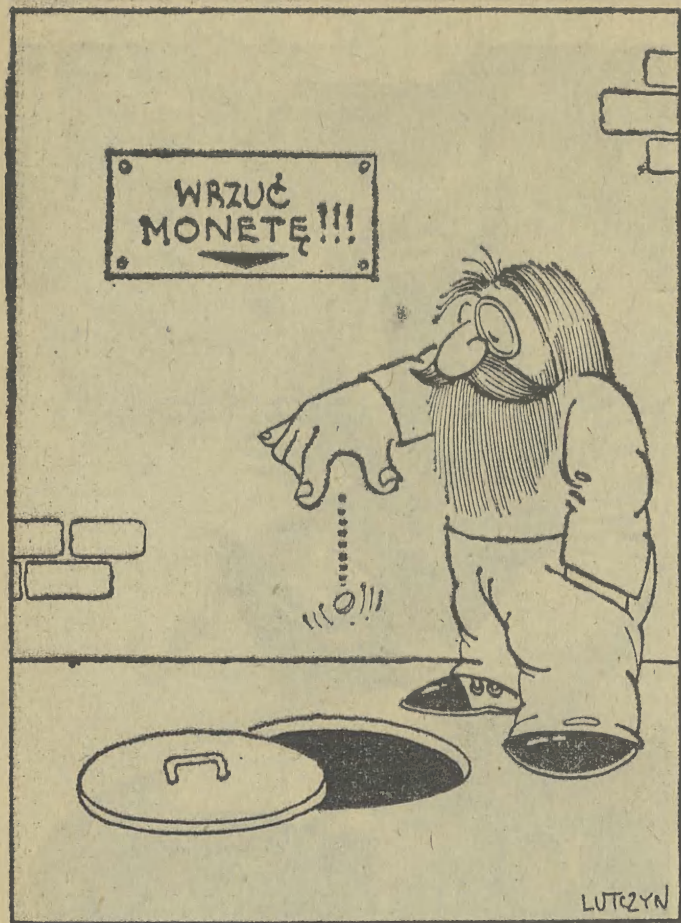
JERZY KOWALSKI

Drogi z butelek

Butelki i inne opakowania z tworzyw sztucznych, głównie z polichlorku winylu i polietylenu są najbardziej trudnymi do likwidacji odpadkami gospodarstw domowych. We Francji przeprowadzono doświadczenia z dodawaniem tych odpadów do mas bitumicznych stosowanych w budownictwie drogowym. Wyniki badań są pomyślne, opracowano technologię umożliwiającą dodawanie do 40 proc. odpadów do masy na budowę nawierzchni.

ZNAM innego spryciarza, który swoje dobre stosunki z przełożonym ułożył na zasadzie wykorzystywania słabości zwierzchnika. Szef jest posiadaczem trabanta i zapalonym kierowcą amatorem. Sprytny jego podwładny wypracował sobie system przekazywania informacji o możliwościach zdobycia części zamiennych do tego pojazdu, jak też o warsztatach mechanicznych i świetnych mechanikach. Potrafi też interesująco mówić o swoich wyczynach na szosie, mimo iż dysponuje tylko motorowerem.

Swoje stosunki z kolegami w pracy też sprytnie kształtuje. Posługuje się w tym przypadku melodą neutralizacji potencjalnych przeciwników, powodując konflikty między nimi. Do tego celu wykorzystuje spreparowane



Rys. EDWARD LUTCZYŃ

Ocalone od zapomnienia

Historyk z Iwkowej

IWKOWA, duża wieś leżąca w południowej turystycznej części województwa tarnowskiego, posiada wspaniałe walory klimatyczne i krajobrazowe. Wioska wyrasta na ośrodek turystyczno-wczasowy i już dzisiaj jest tutaj blisko 100 prywatnych kwater. Wspaniałe powietrze, piękne tereny, spokój, doskonałe wyżywienie, oto atuty Iwkowej. I jest jeszcze coś co przyciąga ludzi, będące zasługą jednego człowieka, miejscowego zbieracza ludowej twórczości i folkloru — Jana Piechoty.

PODZIWIU GODNA pasja zbieracka tego skromnego człowieka, który ocalił wiele wartościowych pamiątek przeszłości, doprowadziła do powstania muzeum regionalnego, którego nie powstydziłoby się żadne miasto. Są to zbiory narzędzi rolniczych, strojów ludowych, starodruków, sprzętów domowych i okazów sztuki ludowej. Bardzo bogate. Z trudem mieszczą się w trzech dużych pomieszczeniach znajdujących się w wieży miejscowego kościoła. Zbiór systematycznie się powiększa, ponieważ Jan Piechota nie zaprzestaje swojej działalności, którą prowadzi już ponad 15 lat. Chodzi po domach, rozmawia, szpera, gromadzi cenne zbiory, które bez niego przepadłyby bezpowrotnie.

ROWNOCZESNIE w czasie rozmów z rolnikami i starszymi mieszkańcami Iwkowej oraz okolicznych wiosek, Piechota zaczął spisywać opowiadane przez nich gawędy. Tak zrodził się pomysł napisania zbioru gawęd iwkwowskich. Spisał ich Piechota osiemdziesiąt i złożył w krakowskim „Wydawnictwie Literackim”, które tę całość wydało. Spisane są gwarą, językiem, którym już tylko posługują się starsi ludzie. Gawędy podzielił autor na trzy części. Osobno zebrane są opowieści satyryczne, osobno wierzeniowe, a w trzeciej części zawarte są podania opisujące jakiś fakt z gawędy, blisko 650-letniej historii wsi. Czyta się je z ogromnym zainteresowaniem. Wprowadzają nas w świat dawnych zdarzeń, dziwnych wierzeń i praktyk, dając niepowtarzalne wrażenia. To, o czym można przeczytać w „Gawędach Iwkowskich”, jest fantastycznym przetworzeniem dawnej rzeczywistości, tworem

chłopskiej wyobraźni, w którym jednak sporo jest realiów z życia wsi sprzed stu i więcej lat. Obecnie Jan Piechota pracuje nad drugą częścią swoich gawęd.

JAN PIECHOTA jest zamołowanym historykiem. Należy od lat do nowosądeckiego ogniska Polskiego Towarzystwa Historycznego, a co pewien czas w Rocznikach Sąddeckich ukazują się jego historyczne publikacje. Ostatnio napisał rozprawę na temat obyczajowości wsi w XV i XVI wieku; opisał także dzieje parafii w Iwkowej. Praca oparta jest na bogatych naukowych źródłach. Dzięki jego pasji Iwkowa, o której także pisze Stanisław Plaza w pracy pt. „Księga sądowa Iwkowej”, jest jedną z najbardziej opisanych wsi w Polsce. Teraz Jan Piechota myśli o napisaniu powieści historycznej, opartej na autentycznych faktach, które wydarzyły się we wsi w której mieszka i pracuje.

RYSZARD LIS

Na muzycznej niwie

Sto sześćdziesiąt lat zasług

Dzień 1 listopada 1817 roku przeszedł do annałów Krakowa, jako data powołania do życia pierwszej w naszym mieście społecznej organizacji muzycznej, która przyjęła nazwę Towarzystwa Przyjaciół Muzyki. Zarówno melomani, jak i zawodowi muzycy, którzy pod przewodnictwem ks. Sebastiana Sierakowskiego, prorektora UJ, zjednoczyli się w tym Towarzystwie — wykazali ogromną prężność i zdolność do szerokiego społecznego działania, celem podźwignięcia i rozpowszechnienia muzyki w wolnym kraju naszym — jak głosił statut.

W tym też miesiącu narodziła się pierwsza Filharmonia Krakowska; 30-osobowa orkiestra i 60-osobowy chór. Pod kierunkiem cenionego kompozytora i dyrygenta K. Nowakiewicza, odbył się pierwszy koncert — i potem już regularne, nieraz po parę razy w miesiącu — imprezy muzyczne. Ogólne kierownictwo artystyczne Towarzystwa objął organista wawelski — Wincenty Gorączkiewicz.

Towarzystwo Przyjaciół Muzyki, liczące od samego zarania 400 członków, działało na wielu polach. Nie tylko organizowało

Państwowe Przedsiębiorstwo „Desa”, niegdyś zajmujące się wyłącznie pośrednictwem w sprzedaży i kupnie zabytkowych dzieł sztuki, dziś staje się w coraz szerszym zakresie mecenasem sztuki współczesnej i organizatorem jej wewnętrznego rynku, który powstał niedawno. Coraz więcej ludzi w Polsce zaczyna traktować dzieła sztuki nie tylko jako niezbędny element dekoracji mieszkań, lecz także jako lokatę oszczędności. Do fachowców pracujących w salonach „Desy” przychodzi coraz więcej osób z prośbą o poradę co kupić. Z takich często przypadkowych kontaktów często rodzi się trwale zainteresowanie sztuką.

Włoch. Wystawy połączone są zwykle ze sprzedażą, a o efektach świadczą stale powiększające się obroty. I tak np. w 1976 r. wzrosły one o 112 proc. w stosunku do roku poprzedniego, osiągając łączną sumę ok. 92 mln złotych.

POKAZY I SPRZEDAŻ

Włączając się do akcji „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką” galerie organizują także pokazy i sprzedaż dzieł sztuki na terenie zakładów pracy oraz z okazji różnego rodzaju imprez lokalnych. W tym roku np. dużym powodzeniem cieszył się kiermasz malarstwa, plakatu i sztuki użytkowej w chorzowskim Parku Kultury z okazji święta „Trybuny Robotniczej” oraz wewnątrzzakładowe targi sztuki współczesnej w Głównym Biurze Projektów Górniczych w Katowicach. Łódzka Galeria „Desa” zorganizowała wystawę w Bełchatowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego, a Oddział Krakowski przygotował kiermasz sztuki dawnej i współczesnej w zakładach pracy w Tarnobrzegu, Stalowej Woli i Rzeszowie.

Do tradycyjnych imprez handlowych należą, organizowane co roku przez „Desę” Targi Sztuki i CONTART. Tegoroczne, czwarte z rzędu targi w Olsztynie odwiedziło ponad 15 tys. osób.

120 WYSTAW ZAGRANICZNYCH

Za pośrednictwem BHZ „Desa” dzieła naszych twórców trafiają niemal do wszystkich krajów europejskich, Ameryki, Japonii i Australii. Tylko w tym roku „Desa” ma w swym planie ok. 120 wystaw zagranicznych. Do udanych należały m. in. prezentacje polskiej plastyki współczesnej w Atenach, Tokio i Waszyngtonie. W lipcu „Desa” wy-

stąpiła z ekspozycją w Sofii. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem społeczeństwa bułgarskiego. Wystawa zorganizowana w marcu w Pradze stanowiła akcent uświetniający 30 rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między naszymi krajami.

„Desa” nadal sprawuje pieczę nad prywatnym rynkiem sztuki dawnej. Wprawdzie po trzydziestu niemal latach penetracji, przeprowadzanych zresztą nie tylko przez nią, rynek ten bardzo zubożał i coraz rzadziej trafiają się rewelacje, niemniej salony „Desy” stanowią nadal atrakcję dla miłośników antyków i dają gwarancję, że można tam nabyć dzieła autentyczne.

WSPÓLPRACA Z MUZEAMI

Do najważniejszych zadań i osiągnięć zalicza „Desa” współpracę z muzeami. Najcenniejsze eksponaty zakupione za jej pośrednictwem przekazywane są do placówek państwowych. W ten sposób wzbogacone zostały m. in. zbiory Zamku Królewskiego w Warszawie. Stałymi klientami przedsiębiorstwa są niemal wszystkie muzea w kraju, do których trafiało tą drogą wiele wartościowych czy wręcz bezcennych dzieł, m. in. obrazy Aleksandra Gierzyńskiego, Leona Wyczółkowskiego, Juliusza Kossaka, Tadeusza Makowskiego i innych wybitnych malarzy polskich XIX i początków XX w., złoty relikwiarz gotycki z XV w., część słynnego „serwisu łabędziego” z kolekcji Brühla.

Również kolekcja srebra w Muzeum Historycznym m. st. Warszawy pochodzą przeważnie z zakupów dokonanych przez „Desę”. O rozmiarach tej działalności świadczy następujące cyfry: w 1975 r. do zbiorów państwowych trafiły za pośrednictwem

wem „Desy” 2464 obiekty zabytkowe, zaś w roku ubiegłym — 3370. Za tymi liczbami kryje się wysiłek i ofiarność pracowników „Desy”, którzy docierają do prywatnych właścicieli posiadających cenne dzieła, przechowywane niejednokrotnie w nieodpowiednich warunkach. Przekazanie we właściwe ręce gwarantuje ich ochronę przed zniszczeniem i uratowanie dla kultury narodowej. Przy czym zadowolone są obydwie strony, ponieważ po wprowadzeniu nowych cenników „Desa” oferuje obecnie ceny odpowiadające istotnej wartości danego dzieła. Rosnącemu zaufaniu do ekspertów „Desy” należy też przypisać fakt, że mimo wiele lat trwającego „drenażu”, w ostatnich latach zwiększyła się liczba zabytkowych obiektów w antykwiariatach tego przedsiębiorstwa. (hg)

Prace polskich dzieci na wystawie w Londynie

W Instytucie Kultury Polskiej w Londynie czynna była retrospektywna wystawa prac dziecięcych — malowideł na tkaninie, grafik i barwnych wyklejank. Autorzy ok. 140 prac, to dzieci w wieku od 5 do 15 lat, uczęszczające do pracowni społecznego domu kultury Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu.

Ekspozycję, stale odnawianą i uzupełnianą, oglądali w ubiegłym roku mieszkańcy Sztokholmu, a kolejną stolicą, w której ma być pokazana, będzie Wiedeń. W listopadzie znajdzie się ona w Galerii Sztuki Dziecięcej w warszawskiej „Prochowni”.

Ta piękna wystawa spotkała się w stolicy W. Brytanii z zainteresowaniem i licznymi przejawami sympatii zwiedzających i uznania dla metod polskiego wychowania plastycznego. Zwiedzali ją nauczyciele z różnych środowisk, ludzie interesujący się twórczością dzieci, przybywali wycieczki szkolne. Dla wielu Brytyjczyków była to okazja do bliższego zaznajomienia się z naszą kulturą, z życiem polskich dzieci i młodzieży.

Złoto dla „złotej kopuły“

Trwają końcowe prace remontowo-konserwatorskie kopuły Kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu, której złoty dach powstał w XVI wieku, dzięki darowi Anny Jagiellonki. Zużyto wówczas 54 kg złota najwyższej próby na pokrycie kopuły. Przy okazji obecnych prac przeprowadzono wszechstronne badania analityczne, które m. in. pozwoliły na ustalenie starych technik kładzenia złota, w dotychczas przeprowadzanych remontach w XVIII oraz na przełomie XIX i XX w.

Podczas prac okazało się, że z 2500 tusek kopuły jedynie 52 zachowały się w nie naruszonym stanie. Z pozostałych 20 proc. było „posiekanych”, a aż 80 proc. zniszczonych niemal kompletnie. Oczyszczając kopułę odnaleziono na niej tak rzadkie związki — emitowane przez okoliczne zakłady — jak np. fluoroki miedzi. Usuwanie tych i innych, szkodliwych związków trwało od czerwca br. Ok. 200 mikroanaliz pozwoliło na ustalenie najlepszej techniki kładzenia złota oraz na opracowanie przez konserwatora metali z Muzeum Archeologicznego — mgr. inż. Elżbietę Nosek oryginalnej metody zabezpieczenia odrestaurowanej kopuły.

Było to konieczne dla pełnego zabezpieczenia przed środkami chemicznymi, znajdującymi się w atmosferze kładzonej nowej warstwy złota o próbie 24 karatów w XVI w. warstwa złota miała grubość 40 mikronów, a obecna, na którą złożyło się dotychczas 14 tys. platków ze złota — 10 mikronów.

Teatr robotniczy w Krośnie

W Krośnie powstał Dramatyczny Teatr Robotniczy, który będzie kontynuatorem tradycji popularnego na Podkarpaciu amatorskiego zespołu „Nafta”, działającego w latach sześćdziesiątych w środowisku górników-naftowców. Organizatorzy teatru zamierzają korzystać z pomocy aktorów i reżyserów tarnowskiego Teatru im. L. Solińskiego.

Krośnienscy aktorzy-amatorzy zadebiutują wkrótce komedią obyczajową R. Latki pt. „Tato, tato, sprawa się rypia”.

JERZY PABYŹŃSKI



Motyl „paź królowej” przestał królować na naszych łąkach...



...a „rusalka admiral” należy już do rzadkości.

Fot. Włodzimierz PUCHALSKI

Znikają klejnoty naszych łąk

Gdzie są motyle z tamtych lat?

Liczbę występujących na świecie motyli ocenia się na ok. 140–160 tys. gatunków. Doprawdy, trudno w to uwierzyć, szczególnie obecnie, kiedy coraz częściej pojawiają się sygnały o zanikaniu tych owadów na obu półkulach.

W Polsce zarejestrowano blisko 3 tys. gatunków motyli nazywanych przez przyrodników – klejnotami naszych łąk. Ale, czy naprawdę istnieje jeszcze tak wielkie bogactwo tych pięknych owadów, gdyby nawet za liczyć należące do tej samej grupy motyle nocne, czyli ćmy?

Jak twierdzi znany przyrodnik i fotografik inż. Włodzimierz Puchalski – najbardziej okazałe gatunki, występujące u nas motyli, „wykruszają się” z

każdym rokiem. Najpoważniejszą przyczyną jest stale rosnąca chemizacja gleby. Motyle, jako owady bardzo wrażliwe i delikatne, są pierwszymi jej ofiarami.

Drugi powód, to zaznaczająca się zmiana aury. Proces ten postępuje wprawdzie bardzo powoli, lecz motyle odczuwają szczególnie ujemnie wszelkie różnice temperatur. Zresztą z własnych obserwacji i porównań możemy zauważyć, że znikają te w naszej szerokości geograficznej występują coraz częściej.

I wreszcie trzecia przyczyna, to penetracja pseudoprzyrodników, kolekcjonerów motyli, z których wielu traktuje swe hobby raczej komercyjnie. Kolekcje motyli, względnie pojedyncze okazy stanowią niekiedy przedmiot nie kontrolowanych transakcji handlowych lub wymiany z innymi zbieraczami. Np. za motyla „apollo” można otrzymać u zagranicznych kolekcjonerów 5–7 bardzo efektownych motyli afrykańskich. W większości przypadków tacy hobbyści (a raczej kłusownicy łąk) nie znają fachowych metod konserwacji swych zbiorów, toteż dość szybko cenne niekiedy kolekcje ulegają zniszczeniu.

Jeszcze w pierwszych latach powojennych – mówi W. Puchalski – można było spotkać na podkrakowskich łąkach wiele pięknych, okazałych motyli, jak „paź żeglarek”, „pawie oko”, „apollo”, „rusalka admiral”, czy „paź królowej”. Dziś należą one do rzadkości, względnie zupełnie znikły na naszych te-

Ekstem coraz sprawniejszej i skuteczniejszej pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości jest nie tylko znaczne zmniejszenie się w latach 1971–76 liczby popełnionych w naszym kraju przestępstw, lecz także wzrost ich wykrywalności o ponad 8 proc. Organa ścigania w toku badań kryminalistycznych, prowadzonych przez ekspertów wydziałów kryminalistyki komend wojewódzkich i Zakładu Kryminalistyki Komendy Głównej MO, często decydują o niewinności lub winie osób podejrzanych o dokonanie przestępstwa.

Przestępca zostawia ślad...

Gdy „wiedzieć” znaczy zdemaskować

PODOBIE jak inne dziedziny nauki, również i kryminalistyka poszerza swe możliwości poznawcze, co w odniesieniu do tej specyficznej gałęzi wiedzy oznacza wzrost ilości i jakości informacji uzyskiwanych z badań laboratoryjnych. Przykładem może być liczba wiadomości, jakie można uzyskać badając ludzki włos. Oprócz odczytania takich danych jak i czy został urwany czy odcięty, można obecnie ustalić grupę krwi jego właściciela, a także na podstawie opracowanej w Zakładzie Kryminalistyki KG MO metody możliwe

jest określenie płci osobnika.

Inną nową metodą, stosowaną w kryminalistyce, jest badanie tzw. mikrośladów, czyli w zasadzie nieostrzegalnych gołym okiem cząstek, pochodzących z miejsca przestępstwa. M. in. na podstawie mikroskopijnego odprysku lakieru kryminalodzy potrafią ustalić jego rodzaj, kolejność warstw, a także takie wy-dawałoby się nieuchwytnie dane jak to, z jakiej serii produkcyjnej pochodzi.

Usunięcie mikrośladów jest niemożliwe. Przekonał się o tym sprawca jednej z kradzieży. Mimo prania i

trzebania ubrania, w którym stłukł szybę chcąc dostać się do pomieszczenia, mikroskopijne odłamki szkła nie dały się usunąć. Podczas badań eksperti nie tylko ustalili że znalezione na ubraniu przestępcy odłamki szkła pochodzą z rozbitej szyby, ale także w jaki sposób próbowano się ich pozbyć.

W kryminalistyce wykorzystuje się coraz szerzej również najnowsze zdoby-

warunkach lub pomieszczeniach dokonano nagrania oraz przy pomocy jakiego magnetofonu i mikrofonu. W tej dziedzinie polscy eksperci zajmują jedno z czołowych miejsc w Europie, o czym przekonali się członkowie pewnej grupy przestępczej.

Należy dodać, że zapis na taśmie magnetofonowej uznawany jest w naszym kraju w postępowaniu przygotowawczym i sądowym

czek techniki jak np. urządzenia termowizyjne, pozwalające na odszukanie zagubionych w lesie osób czy też odnalezienie zakopanych w ziemi zwłok. Polską specjalnością w zakresie kryminalistyki jest fonoskopia, tzn. badanie mowy. Eksperti pracowni fonoskopii z Zakładu Kryminalistyki KG MO – jedynej tego rodzaju placówki w kraju i jednej z nielicznych na świecie – potrafią na podstawie zapisu mowy na taśmie magnetofonowej ustalić nie tylko osobę, która prowadziła rozmowę i czy nie dokonano montażu taśmy, lecz także w jakich

jako dowód w sprawie pod warunkiem, że zostanie zbadana i stwierdzona jego autentyczność oraz zidentyfikowane zostaną osoby biorące udział w zdarzeniu zarejestrowanym na taśmie magnetofonowej. Stały postęp w kryminalistyce, coraz lepsze urządzenia i metody badawcze sprawiają, że nie istnieje już przestępca, którego śladów nie można ujawnić i zidentyfikować. Często jeden mikroskopijny ślad wystarczy organom ścigania, korzystającym z pomocy specjalistów kryminalistyki do wykrycia sprawcy przestępstwa.

RYSZARD CZERNIAWSKI

Wokolicy Wilton, w stanie Connecticut (USA), po długotrwałej suszy, nastąpiły olbrzymie ulewę. W związku z tym lokalna prasa zamieściła apel: „Tych wszystkich, którzy modlili się o deszcz, uprasza się, aby tego natychmiast zaprzestali!”

Szybciej, wygodniej – taniej



Niezwykły rozwój komunikacji powietrznej jest jedną z głównych cech postępu techniki naszego stulecia. Z każdym rokiem przybywają nowe linie lotnicze, zwiększa się szybkość przelotu i wzrasta pojemność maszyn dysponujących

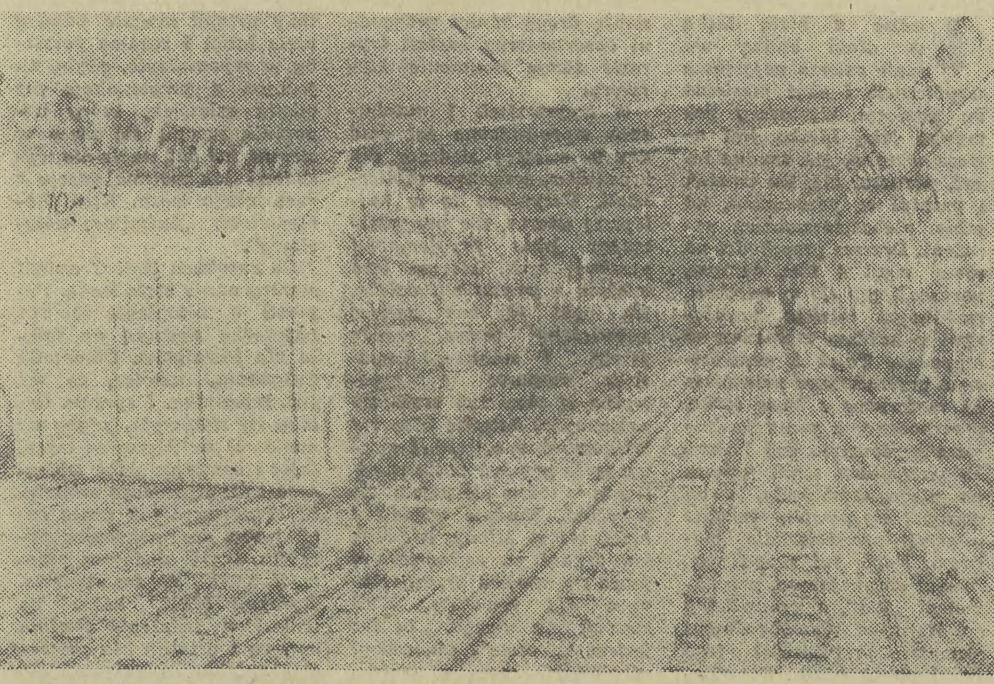
coraz wygodniejszym wyposażeniem wnętrza. Przykładem osiągnięć nauki i techniki w lotnictwie może być przelot radzieckiego nadźwiękowego samolotu pasażerskiego „Tu-144”, który przed kilku dniami przebył trasę z Moskwy do Alma

Aty (3.788 km) w ciągu 2 godzin. Typowym też wzorem postępu w rozwoju lotnictwa pasażerskiego może być rozkwit towarzystwa lotniczego „Pan American Airways” (w skrócie Pan Am), które przed 50 laty założył lotnik wojskowy Juan Terry Trippe, rozporządzając dwoma samolotami typu Fokker F-7 i 24-osobową załogą. Dziś Pan Am zatrudnia 27 tysięcy mężczyzn i kobiet, rozporządza 107 odrzutowcami i obsługuje sieć powietrzną o łącznej długości prawie 150 tys. km, łączącą 92 miasta na 6 kontynentach. Towarzystwo przeznaczą do dyspozycji pasażerów 78 hoteli luksusowych w 37 krajach świata.

Przelot radzieckiego samolotu pasażerskiego „Tu-144” w czasie 2 godzin do Alma Aty, otwarcie regularnych lotów samolotów Concorde z Londynu do Waszyngtonu (3,5 godz.) oraz ostatni przelot dokoła świata samolotu „Boeing-747” linii lotniczych Pan Am, dokonany w związku z 50-leciem istnienia tego towarzystwa, stanowią wyraźny dowód, że karta opanowania przestrzeni nie została jeszcze ostatecznie zamknięta. Dewizą bowiem wszystkich przedsięwzięć lotniczych jest hasło: szybciej, wygodniej i taniej.

m.b.

ADAM ŻARNOWSKI



Wnętrze transportowca odrzutowego mogącego pomieścić 100 ton ładunku.



Budżet rodzinny

Od planowania budżetu rodzinnego w dużej mierze zależy, czy w racjonalny sposób będziemy prowadzić dom, czy też zaskakiwać nas będą finansowe „kryzysy”. O kilka uwag na temat ekonomiki budżetu rodzinnego poprosiliśmy mgr Jolantę Sender, sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Krakowie. Cytujemy wypowiedź mgr Sender:

— Niemożliwością jest podanie uniwersalnego wzoru planu, który byłby przydatny każdej rodzinie. Wszystko zależy od dochodów i potrzeb osób, mieszkających pod wspólnym dachem. Dochody mogą być: stałe, okresowe i sporadyczne, więc comiesięczne pobory, ponadto premie, stypendia, nagrody. Potrzeby — także zróżnicowane, bo uzależnione od stopnia zagospodarowania domu, etapu stabilizacji, liczby członków rodziny, od miejsca ich pobytu, pracy, nauki (w domu, akademiku, na dłuższych delegacjach), od wieku poszcze-

gólnych członków rodziny, stanu zdrowia, kwalifikacji, zainteresowań, wykonywanego zawodu.

Dlatego każda rodzina powinna wypracować swój własny plan, notując w specjalnym zeszycie, przynajmniej przez kilka miesięcy, wszystkie przewidywane wpływy do domowej kasy oraz wydatki. Pod pozycją: wydatki — osobno zapisujemy kwoty przeznaczone na zakup artykułów żywnościowych z podziałem na wydatki codzienne (chleb, masło), zakupy robione raz na miesiąc (kasza, mąka, cukier, herbata, mleko, przynieszone przez roznosiela i in.), wreszcie zakupy okresowe (nabiał, soki, mięso, wędliny, ryby itp.). Osobną pozycją w naszym zeszycie po stronie wydatków będą pieniężne przeznaczone na opłaty stałe (czynsz i inne świadczenia), przewidziane na dany miesiąc (np. prasa, książki, obuwie, bilety na imprezy kulturalne) oraz nie przewidziane (chociażby różne naprawy).

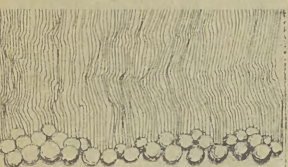
Notowanie i analizowanie przez pewien czas wydatków, przy jednoczesnym konfrontowaniu ich z dochodami — jest jedyną metodą „trzymania ręki na pulsie” naszego budżetu, przy czym nie jest wykluczone, że bogatsi o zdobyte doświadczenie wniosłyby do naszego planu niezbędne korekty.

Ze względów wychowawczych i kształcących, w planowaniu oraz realizowaniu budżetu winni uczestniczyć wszyscy członkowie rodziny, również młodsze pokolenie.

Naprawa kranu

Jeśli woda przecieka mimo silnego zakręcenia kranu, spowodowane jest to najczęściej zużyciem się uszczelki. Uszczelkę możemy sami z łatwością usunąć. Przede wszystkim należy wyjąć dopływ wody, zakręcając zawór przelotowy, następnie wykręcić kluczem całą górną część kranu, co umożliwi wyjęcie grzybka z uszczelką. Pozostaje odkręcić nakrętkę, wyjąć starą uszczelkę i wymienić ją na nową.

Innym powodem przeciekania wody może być źle działająca uszczelka wokół trzpienia kranu. W tym przypadku woda przecieka po odkręceniu kurka. Można to miejsce uszczelnić, dokręcając w prawo kluczem dławik, tzn. nakrętkę osadzoną na trzpieniu, przez co nastąpi rozpięcie uszczelki. Jeśli mimo to woda w dalszym ciągu przecieka, należy wykręcić dławik i wymienić uszczelkę na nową.



Jarskie flaczki

1 kg mieszanych jarzyn jak marchew, pietruszka, seler, kapusta, groszek zielony, fasolka szparagowa — oczyścić, pokrajać w cienkie paseczki (oczywiście z wyjątkiem groszku), podlać wodą i dusić do miękkości z dodatkiem łyżki tłuszczu, soli i majeranku.

Z tłuszczu i łyżki maki zrobić zasmażkę, rozprowadzić wywarem z jarzyn i wymieszać z gotowymi jarzynami oraz z czterema naleśnikami, również pokrojonymi w paski wielkości grubszej zapalki.

Jabłka zapiekane w pianie

W rondlu z rozpuszczoną łyżką masła ułożyć sześć obranych, wydrążonych, najlepiej jednakowej wielkości jabłek. Do wydrążenia włożyć po łyżeczce dżemu. Zapiec jabłka w piekarniku. Gdy się lekko zrumienia wyłożyć na nie pianę sztywno ubitą z 4 białek i 25 dkg cukru pudru oraz z cukrem waniliowym (1 paczka). Jeszcze raz zapiec. Smacznego.



Przez żołądek do zdrowia

Choć kucharek więcej niż sześć...

Jesteśmy więc słusznie strofowani, ale kto właściwie ma nas nauczyć zasad racjonalnego żywienia? Odpowiedzi na to pytanie szukałam w Instytucie Żywności i Żywności, CZSS „Społem”, w Polskim Komitecie Gospodarstwa Domowego, w Ministerstwach Oświaty i Wychowania oraz Zdrowia i Opieki Społecznej. Jest jeszcze parę adresów, pod które można by się udać: akademie rolnicze, ośrodki „Praktyczna Pani”, „Nowoczesna Gospodyni”, PCK, TWP. Kucharek jest więc znacznie więcej niż 6, ale kto właściwie jest odpowiedzialny za sterowanie kształceniem kadr żywieniowców? Nikt tego nie wie.

W departamencie szkolnictwa zawodowego Ministerstwa Oświaty dowiedziałam się, że co roku wychodzi tytuł młodych fachowców, że gdyby wszyscy pracowali w zawodzie to nawet podkuchenne powinny mieć średnie wykształcenie. W tym samym gmachu miałam jednak okazję posłuchać rozmowy o dramatycznych zmaganiach w organizowaniu stołówek szkolnych m. in. z braku kadr. 60 proc. stołowników korzystających ze stołówek pracowniczych traktuje je jako zło konieczne („Żywność w zakładach pracy jako element świadczeń socjalnych”, Warszawa 1976). Kierowanie apeli o naukę racjonalnego żywienia do gastronomii wybijano mi z głowy jako rzecz nierealna. Tam klient jest przede wszystkim po to, żeby zapłacić, gastronomia nastawia się na 1001 deserów i dodatków, na bistra, drink-bary a nie na masowe żywność. Trudno polecać jako wzór kuchnię szpitalną. Próżno szukać kanapki z kawałkiem sałaty np. w antrakcie

Jesteśmy permanentnie strofowani za błędy w żywieniu. I słusznie. W przeciętnym jadłospisie udział poszczególnych składników wygląda tak: ok. 35 proc. przetworów zbożowych, 14,6 proc. tłuszczu, 13 proc. cukru i jego przetworów, 12 proc. mięsa i tylko 2,8 proc. warzyw i owoców. W połączeniu z mało ruchliwym trybem życia prowadzi to do otyłości, do wysokiego poziomu ciał tłuszczowych we krwi, a w efekcie do metabolicznych (związanych z przemianą materii) chorób cywilizacyjnych (miażdżyca, choroba wieńcowa serca, cukrzyca, schorzenia wątroby). Kardynalnym błędem w odżywianiu jest nie tylko brak proporcji ale również niszczenie składników mineralnych i witamin przez nieumiejętne przyrządzanie posiłków.

sesji i narad, zawsze przy podobnych okazjach serwuje się potężne porcje tortów.

ZESPÓŁ SZKÓŁ DIETETYCZNYCH

Mgr inż. Zofia Chelmińska mogła mi z czystym sumieniem polecić jedną tylko prawdziwą dietetyczną jadłodajnię. W Poznaniu. A jest to opinia kompetentna. Z. Chelmińska jest autorką wielu książek z dziedziny żywienia, a ostatnio „Kuchni dietetycznej”, która niebawem ukaze się w PZWL i dyrektorką Medycznego Studium Zawodowego Dietetyki w Krakowie. Studium — pierwsza tego typu szkoła w Polsce — powstało w 1949 r. i przez te 28 lat wypracowało model kształcenia, programy nauczania, podręczniki, stworzyło kadre pedagogiczną i wykształciło 1700 absolwentek. Są one rozrzucone. Poza szkołą krakowską istnieje jeszcze podobna w Grudziądzu i oddziały w Katowicach i Poznaniu.

Wykorzystując reorganizację szkolnictwa i przygotowania do jego reformy, szkoła zaproponowała projekt swego rozwoju. Dotąd nauka w Studium trwa 2 lata po liceum ogólnokształcącym i 1 rok po technikum ga-

stronomicznym. W projekcie zespołu szkół dietetycznych jest — obok form już istniejących — stworzenie 4-letniego technikum dietetyki (po 8 klasie) oraz dwuletniego studium (po technikum gastronomicznym i technikum rolniczym), które kształciłoby nauczycieli i instruktorki żywienia i gospodarstwa domowego (zawód prawie zupełnie opanowany przez kobiety). W programie jest także stworzenie zasadniczej szkoły zawodowej, kształcącej kucharzy-dietetyków. Model ten doskonale koresponduje z programem szkoły zreformowanej, gwarantuje szkolenie na różnych poziomach wg ujednoliconych zasad, ogarnia całość potrzeb kadrowych. Odpowiada zapotrzebowaniu na kucharki, dietetyczki i nauczycielki praktycznej nauki zawodu dla szpitali, sanatoriów, domów opieki, żłobków, przedszkoli, szkół, stołówek itp.

Szkola ma mocne oparcie w środowisku medycznym Krakowa: kliniki, szpitale, placówki otwartej służby zdrowia i opieki społecznej służą słuchaczkom jako szkoleniowa baza (z obopólną korzyścią). Ta ugruntowana współpraca umacnia pozycję szkoły i daje gwarancję

realizacji proponowanego programu. „Jako niezbędne dopełnienie programu marzy mi się — mówi dyr. Chelmińska — duża dietetyczna jadłodajnia a zarazem szkoleniowy warsztat”. Wielu krakowianom także marzy dietetyczna jadłodajnia.

WĄTPLIWOŚĆ

Co się zaś tyczy reorganizacji nasuwa mi się wątpliwość. W zakresie realizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego szkoła należy do resortu oświaty, pod względem ekonomicznym natomiast podlega Wydziałowi Zdrowia a wkrótce ZOZ-3. Dziś to rozdwojenie zależności jest czystą formalnością, ale kiedyś może dojść do głosu ktoś nie umiejący spojrzeć ponad dzielnicową i wojewódzką „miedzę” i zadać sobie pytanie: po co mi co roku 120 dietetyczek? A szkoła — jako jedna z nielicznych w kraju — ma i mieć musi obowiązek co najmniej wobec regionu.

HELENA NOSKOWICZ

MAGAZYN CIEKAWOSTEK

POŚLUBNY MARSZ

Pewien amerykański sportowiec wpadł na oryginalny pomysł podróży poślubnej. Natychmiast po uroczystościach, wyruszył wraz z nowo poślubioną małżonką w marsz na liczącej 5,120 km trasie z Nowego Jorku ku zachodnim wybrzeżom USA. Młoda para postanowiła pokonywać po 100 kilometrów dziennie, nie korzystając z żadnych autostopów.

ROZTARGNIENI

Dwóch młodych ludzi weszło normalnie do domu towarzyskiego w Oslo. W toalecie przebrali się w nowe, korzystniejsze garnitury i spokojnie wyszli na ulicę. Po pięciu minutach ujęto ich: zapomnieli bowiem zerwać przypięte do ubrań melki.

TANISZE BILETY SKARPEK...

Przed sądem w Kopenhadze stanął młody człowiek — Arne Holl, oskarżony o pozbawienie wolności jednej z mieszkanki domu, która widywała tylko na kłacie schodowej. Pod białym pretekstem poprosił, by weszła do jego mieszkania, po czym zamknął ją tam i zmusił do poćwierania mu całego stosu skarpet.

POŚLUCHAŁ RADY

W Elenheim (Nowa Zelandia), niejaki Bill Tucker chciał właśnie ruszyć ukradzionym autobusem — miejscem, kiedy przeskodziła mu w tym policja. Przed sądem wyjaśnił: „Zapytałem jakiegoś przechodnia, w jaki sposób można się najwyżej dostać do miejscowości Nelson. Poradził mi, żebym wsiadł do autobusu za rogiem ulicy”.

WYDEPTANE SCIEŻKI

Fotel dla inwalidy...

Ludzie z białą laską w dłoni budzą we mnie zawsze najgłębsze współczucie i chęć niesienia im pomocy. Wystarczy pomyśleć jaką klęską jest utrata wzroku, jak trudno im żyć, poruszać się, łączyć i przeżyć są pozbawieni, na jakie niebezpieczeństwa narażeni. Dreszcz strachu na samą myśl o niewidomym, poruszającym się w wielkim, ruchliwym mieście, narażonym w każdym momencie na wypadek. Toteż z prawdziwym przerażeniem patrzyłam na mężczyznę z białą laską, przechodzącego przez jezdnię na skrzyżowaniu pod Pocztą. Ze wszystkich stron jechały na niego samochody, a on posuwał się powoli, stukając o asfalt przejścia dla pieszych. Nagle tuż przed nim, niemal dotykając go, przyhamował „fiat”, a prowadzący go kierowca niewybrednymi słowami przyspieszał jego kroki na przejściu. Niewidomy nie odezwał się ani słowem, „fiat” szybko pomknął

swoją drogą zanim przygodni obserwatorzy zdążyli wyrazić swoje oburzenie kierowcy.

W tramwajach i autobusach wprowadzono już dość dawno miejsca siedzące dla inwalidów, oznaczone tabliczkami. Uczyniono to w najlepszej wierze, nie przypuszczając jakie przyjemności oczekują tych, którym owe miejsca z prawa się należą. Na ogół są one zawsze zajmowane przez osoby młode i zdrowe, wygodnym rozparte i zaparte w okno lub czytające pasjonującą książkę albo też wiadomości sportowe. I można by to przeżyć aż do chwili gdy w wozie nie pojawi się inwalida. Właśnie wsiadł, z białą laską. Młody człowiek ani drgnął na zajmowanym przez się miejscu przeznaczonym dla inwalidy. Ktoś zwrócił mu uwagę, „Ja też jestem inwalida”, oświadczył spoglądając spoza przyciemnionych okularów. Być może — pomyślał tramwaj. Ktoś

innym ustąpił miejsca panu z białą laską i sprawa poszła by w zapomnienie, gdyby na jednym z przystanków ów młody człowiek, który widocznie zagapił się nieco w ciemną już dal, nagle nie wyskoczył jak zwinna gazela z ruszającego wozu. Ktoś skomentował: „Inwalida, umysłowy”.

Do autobusu linii C wsiadł starszy pan z białą laską. Poprosił o ustąpienie miejsca pasażerki siedzącej na fotelu dla inwalidów. Odmówiła ustąpienia, mówiąc, że też jest inwalidką. I sprawa byłaby się skończyła, gdyby nie wsiadł do autobusu wóz, łajac i besztając słabo widzącego i źle słyszającego człowieka. Perorował tak przez całą drogę, doprowadzając pasażera, który niedawno przeszedł zawał, do zastabnięcia. Dyrekcja MPK, która na wniesione zażalenie zbadała sprawę i ustaliła kto prowadził autobus, uwiaryliła jednak niedorzecznemu tłumaczeniu kierowcy, że on „za-

proponował obywatelowi przejście do tylnej części autobusu, gdzie ktoś z młodszych pasażerów ustąpił mu miejsca”. Jeśli nawet tak było to proponowanie komuś staremu, niedowidzącemu, niedosłyszącemu i choremu, przepchanie się przez zatłoczony wóz zakrawa na kpinę. Nie życzę kierowcy, którego numer i adres znam, by kiedyś znalazł się w takim stanie i usłyszał taką propozycję. Zapewne bowiem ja, młodemu, zdrowemu i nie cieszącemu się dobrą opinią wśród znających go pasażerów, nawet na myśl coś takiego nie przyjdzie.

Proszę Państwa, spośród wszystkich dotkniętych kalectwem, ludzie z białą laską najbardziej potrzebują naszej opieki i pomocy. Serdecznej i delikatnej. Nigdy im jej nie odmawiamy. Nie narzucając się, aby ich nie dotknąć, czuwamy nad ich niepełnym krokiem dokąd by on nie prowadził.

MARIA KWIATKOWSKA

Błyskawiczna rewia „Mody Polskiej”

W salonie „Mody Polskiej” stylu sex. Prócz sukien wiele przy ul. Grodzkiej odbyły się w dniu wczorajszym trzy pokazy kolekcji przygotowanej przez „Modę Polską” na karnawał. Zaprezentowano damskie kreacje wizytowe, wieczorowe oraz na wielki bal.

Najważniejszą cechą całej kolekcji jest linia akcentująca talię, z poszerzonym dołem, co uzyskuje się dzięki marszczonemu spódnicom lub karczkom albo przez kilka kondygnacji falban. Równolegle pokazana została linia trapezu w sukniach do połowy łydki. W większości sukien powtarzały się długie rękawy uchwycone mankietem. W dekolatach panuje duża dowolność, czasem stosowane są szale lub szarfy z tej samej tkaniny.

Nowością są kreacje 2- i 3-częściowe z różnych tkanin zharmonizowanych kolorystycznie i tak np. lureks łączy się z welurem i trykotyną. Przeważają tkaniny lejące, niekiedy półprzezroczyste o pastelowych kolorach. Dla osób odważniejszych istnieje możliwość noszenia ich bez spodów zgodnie z modą w

Na popołudnie „Moda Polska” proponuje suknie z jednobarwnej trykotyny: dwuczęściowe z akcentowaną talią, lub suknie koszulkę z wirującym dołem wykończonym falbankami.

Na głowy proponuje się efektownie upinane chustki i siatki a la turban.

Modele prezentowane na wczorajszej rewii są już do nabycia w salonie, acz jak zwykle ich ceny nie należą do niskich. (j.r.)

DLACZEGO...

„MPWiK mimo kilkakrotnych monitów mieszkańców nie zainteresowało się przeciekami wody z wodociągu w ul. Zapolskiej między ul. Bandtkiego a Przybyszewskiego?

Najlepsi młodzi sprzedawcy

W wojewódzkim konkursie na najlepszego młodego sprzedawcę, zorganizowanym przez WSS „Społem”, zwyciężyli: w branży spożywczej Małgorzata Skorupka z „Delikatesów” przy Rynku Kleparskim, a w branży przemysłowej — Anna Sienko z SDH „Jubilat” (stoisko artykułów gospodarstwa domowego).

Wojewódzkie eliminacje konkursowe na najlepszego sprzedawcę odbyły się też w Woj. Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego w Krakowie. Startowało 33 uczniów III klas szkół handlowych. Zwycięstwo przypadło: w branży tekstylno-odzieżowej Mirosławowi Majerowicz, w branży skórzanego — Elżbiecie Osiak i w branży zabawek — Marii Dziadzio.

Zdobywcy I miejsc w obu tych imprezach wezmą udział w ogólnopolskich zmaganiach konkursowych na najlepszego sprzedawcę. (Z)



Górska muzyka „Skalnych”

Pietyzm dla tradycji, świadomość odrębności kulturowej i przekazywanie jej z pokolenia na pokolenie są bardzo silne na Podhalu. Folklor podhalański jest wciąż żywy czego przykładem działalność studenckiego Zespołu „Skalni” przy Akademii Rolniczej w Krakowie skupiającego studentów z Podhala.

Studencki Zespół Górali „Skalni” powstał w roku 1952. Przez lat 25 jego członkowie szerzą wśród słuchaczy znajomość muzyki, tańca, śpiewu oraz piękno stroju ludowego, obrzędów i zwyczajów, które zachowały swą autentyczność i wierność tradycji.

„Skalni” są ambasadorami kultury polskiej. Występy ich oklaskiwane były przez publiczność większości krajów europejskich a także w Turcji, skąd Zespół w ub. roku przywiózł najwyższe trofeum festiwalu w Efezie „Złota Artemida”. Zespół posiada bardzo liczne nagrody zdobywane na międzynarodowych konkursach, prócz tego Złote Odznaki młasta

Krakowa, Zrzeszenia Studentów Polskich, Za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej. Kieruje nim jeden z współzałożycieli — Stanisław Budzyński.

Innym dorobkiem Zespołu są małżeństwa zawierane wśród jego członków. Wesela odbywają się w rodzinnych miejscowościach studentów, a hyr o nich niesie po Podhalu, które bacznie obserwuje młodych magistrów czy inżynierów wracających w rodzinne strony w góralskim stroju.

W dniu dzisiejszym Zespół zostanie przyjęty przez prezydenta m. Krakowa, a w sobotę w Teatrze im. J. Słowackiego odbędzie się galowy, jubileuszowy koncert Zespołu, na który przybędą wszyscy byli jego członkowie, bo to leży w tradycji „Skalnych”. (j.r.)

Fot. JADWIGA RUBIS

Jednym zdaniem

ZESPÓŁ Teatru „Grotoska” wyjeżdża w dniach od 20—22 bm. do Łodzi by zaprezentować na Ogólnopolskim Przeglądzie Sztuk Rosyjskich i Radzieckich w Teatrach Laikowych sztukę Arkadego Gajdara „Bumbarasz”.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 17 — ZNP, ul. Szewska 26 — Wspomnienia z Powstania Warszawskiego A. Kaczynskiej pt. „Byłam w piekle”.

* 19 — SCK „POD JASZCZURAMI” — „Pół żartem ale serio” — impreza satyryczna; o 20 — Sala teatralna — spektakl Fantastyczny: „Hocki-Kloci”.

* 19 — Dom Turysty PTTK, ul. Bitwy pod Lenino 26 — dr J. Brzozowski — „Safari po Kenii”.

* 19 — KDK, III p. — Wernisaż wystawy rysunku Wiesława Słusarczyka.

* 19.15 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — „Główne kierunki polskiej polityki zagranicznej” — mówi red. E. Gajda, lektor KC PZPR.

* 19.30 — Sala Filharmonii — Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Filharmonii Krakowskiej pod dyr. A. Natanka, z udziałem Janiny Baster i J. Dolnego — fortepian. W programie: O. Respighi, C. Saint-Saëns, S. Prokofiew. Koncert powtórzony będzie w dniu 19. XI o godz. 19 w Szkole Muzycznej w Nowej Hucie.

* 19.30 — Klub Literatów, ul. Krupnicza 22 — Koło Młodych Pisarzy zaprasza na spotkanie z przedstawicielami centrum literackiego „POD JASZCZURAMI” — w sprawie omówienia warunków współpracy.

* 19.30 — Klub Forum, Rynek Gł. 25 — wykład T. J. Schwetza z cyklu: Historia fotografii.

JUTRO O GODZINIE:

* 15.30 — MDK, os. Zgody, 13 — Bajki filmowe dla najmłodszych; od 16—20 — Dyskoteka.

* 16 — SCK „POD JASZCZURAMI” — Wrezenie pucharu za najciekawszą działalność społeczno-polityczną w r. 1976/77 i otwarte spotkanie z redakcją TS „POLITECHNIKA”; o 19 — Inauguracja HOT-CLUBU JASZCZURY. Koncert JAZZ BAND BALL ORCHESTRA; o 20 — Sala Teatralna: „DUO SINIAŁ” — E. Adamiak i A. Poniedzielski.

* 16.30 — MDK, ul. Czackiego 11 — Jesienna dyskoteka (kl. V—VIII). Wstęp za zaproszeniami.

* 17 — DDK Krowodrza, ul. Papiernicza 2 — Finał Turnieju Prezentów Dyskotek (impreza zamknięta).

* 18 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — red. A. Pawlik — „105 dni na „Darze Pomorza” — „Gibraltar i okolice”.

W NIEDZIELĘ:

* 11 — Aula PWSM, ul. Basztowa 8 — Koncert Społecznych Ogólnopolskich Polaków z okazji spotkania z władzami, prasą, radiem i telewizją — w 160-lecie istnienia Tow. Muzycznego.

* 12 — Pawilon Wystawowy BWA, pl. Szczepański 3a — projekcja filmów francuskich o sztuce: „W hołdzie Rodinowi”, „Grafika z Epinalu” i „Marc Chagall”, Komentarz w jęz. francuskim.

* 16 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5 II p. — Filmy dla dzieci — W krainie bajek.

* 19 — SCK UJ „ROTUNDA” — Dyskoteka.

* 20 — SCK „POD JASZCZURAMI” — Koncert JAZZ BAND BALL ORCHESTRA.

W PONIEDZIAŁEK:

* 16.30 — MDK, ul. Czackiego 11 — „Religie i zabytki sztuki sakralnej Inków” — prelekcja mgr Polaczek (kl. VIII i szkoły średnie).

* 17 — DDK Krowodrza — Salon Oświecenia — Poezja i Sztuka okresu Oświecenia.

Interweniowaliśmy i...

W odpowiedzi na nasze uwagi o nieregularnym kursowaniu autobusów linii 144, na skutek czego niekiedy i godzinie wyjechać trzeba na przystankach — otrzymaliśmy od MPK pismo, w którym poinformowano nas co jest tego przyczyną. Otóż brak taboru oraz kierowców a także częste defekty techniczne spowodowały, iż w ubiegłym miesiącu prawie 20 proc. kursów na linii 144 wypadło z ruchu.

Za naszym też pośrednictwem dyrekcja MPK przeprasza wszystkich podróżnych linii 144 za dotychczasowe utrudnienia warunków przewozowe, ale i nie pociesza, że będzie lepiej. (paw)



Wieczorowa toaleta z dwu tkanin, podkreślająca talię, uzupełniona efektownym szalem.



Awangardowa propozycja dla szczupłych, wysokich i młodszych pań.

Fot. JADWIGA RUBIS

Z żalobnej kariery

Prof. Ewa Ostrowska

W Krakowie zmarła wczoraj w wieku lat 70 prof. zwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego dr hab. Ewa Ostrowska. Kierowała Ona przez wiele lat Zakładem Gramatyki Diachronicznej, była członkiem Komisji Językoznawstwa i Słownoźnawstwa Krakowskiego Oddziału PAN, odznaczona m. in. Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Profesor Ewa Ostrowska była znakomitym, cenionym przez młodzież wychowawcą. Jako magister filozofii w zakresie filologii polskiej swą pracę naukową, wychowawczą rozpoczęła w szkolnictwie, będąc nau-

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

„Steny” z ulicy Mogiłskiej

Już ukazała się w księgarniach książka STANISŁAWA M. JAN-KOWSKIEGO „STENY Z ULICY MOGIŁSKIEJ”. Czytelnicy nasi pamiętają akcję „Echa Krakowa”, w której St. M. Jankowski razem z naszą redakcją poszukiwał ludzi, którzy mogliby coś powiedzieć, przypomnieć o produkcji konspiracyjnej fabryki broni w czasie okupacji w Krakowie. Dziś o tym wyniku naszej historii możemy przeczytać w książce wydanej nakładem Wydawnictwa Literackiego w Krakowie.

ROZMOWY PRZY HERBACIE

czycielką języka polskiego w Rzeszowie w latach 1944—46. Interesowała się przede wszystkim XVI-wieczną polszczyzną, wydając m. in. kilka prac poświęconych językowi artystycznemu XVI wieku. Ogłosiła również inne prace językoznawcze. Wiele miejsca w swych badaniach poświęciła dialektologii historycznej języka.

Prof. Ewa Ostrowska była znakomitym, cenionym przez młodzież wychowawcą. Jako magister filozofii w zakresie filologii polskiej swą pracę naukową, wychowawczą rozpoczęła w szkolnictwie, będąc nau-

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

W KRAKOWSKIM DOMU KULTURY trwa od wczoraj poplenerowa wystawa plastyków województwa polskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego — pion 2-tygodniowego pleneru w Wojniczu, zorganizowanego w br. przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Krakowie dla członków Klubu Plastyków ZNP. Klub ten działa od szeregu lat, skupiając wokół siebie nauczycieli — twórców amatorskich i profesjonalistów. Wystawa prezentuje rysunki, akwarele i obrazy sławiące pejzaż Wojnicza.

Na scenę Teatru „Miniatura” wchodzi 19 bm. sztuka Musseta „Noc, Kaprys i... drzewo, czyli historia niewinnej Lorety i jej u-wodzicieli”. Reżyserem przedstawienia jest Ewa Kutryś, studentka IV roku Państwowego Wyższego Szkoły Teatralnej w Krakowie. To jej pierwsza praca reżyserska. Z trzech jednoktówkę Musseta opracowała ona własną kompozycję całości tekstu. Jak mówi podtytuł idzie o historię jednej kobiety, a nie trzech różnych. Autorką scenografii jest Grażyna Zubrowska, absolwentka Wydziału Scenografii ASP w Krakowie, która już poprzednio przygotowała scenografię do „Życie snem” w „Miniaturze” i do „Deklaracji 76” na dużej scenie Teatru im. J. Słowackiego. Muzyka Z. Koniecznego. Na zdjęciu: Danuta Jamroz i Zb. Ruciński w jednej ze scen przedstawienia.

Polska sztuka znana i miła Kazachom

Zacniemy od prezentacji. Rozmawiamy z JANEM PLATEREM zastępcą przewodniczącego Karagandzińskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej w Karagandzie. W tym roku Oddział ten obchodzi 15-lecie działalności, której żywotność jest efektem ogromnego, społecznego zaangażowania właśnie naszego rozmówcy.

— Prawda jest, że nasza karagandzińska placówka TPRP posiada na swoim koncie znaczne osiągnięcia w propagowaniu przede wszystkim polskiej kultury i sztuki oraz rekordziela ludowego. Musi się jednak przede wszystkim pamiętać o szacunku i przyjaźni jakimi otacza się Polskę i Polaków w całej Kazachstańskiej Republice Radzieckiej. Od wielu bowiem dziesiątków lat, od ubiegłego jeszcze wieku, nazwiska mieszkających tu Polaków łączy się z rozwojem nauki i literatury. Stąd odpowiedni klimat dla naszej działalności. Nasz Oddział np. był inicjatorem wprowadzenia na wydziale filologii Uniwersytetu w Karagandzie języka polskiego, który jest tam obecnie językiem obowiązkowym. Podobnie został on obowiązkiem wprowadzony na innych uniwersytetach, m. in. w Alma Ate, Samarkandzie, Taszkencie. Obecnie staramy się, by również wydział historii podjął naszą inicjatywę.

— Prosimy o zapoznanie nas, choćby w ogólnych zarysach, z programem i działalnością Karagandzińskiego Oddziału TPRP.

— Oddział zrzesza obecnie 122 członków zbiorowych (zakłady, instytucje itp.) liczących w sumie ok. 100 tysięcy osób. Jednym z podstawowych kierunków naszej działalności jest organizowanie stałych kursów języka polskiego wraz z bezpłatnym rozpowszechnianiem kilkunastu typów różnych podręczników do tej nauki. Poza tym organizujemy liczne wystawy, można powiedzieć, że nie ma dnia, by w jakimś mieście, powiecie czy wsi Kazachstanu nie było mniejszej lub większej ekspozycji poświęconej kulturze i sztuce polskiej. Przykład — wystawa polskiego plakatu obchodzącego w ciągu ostatnich dwóch lat wszystkie kluby, domy kultury, świetlice. Ogromnym powodzeniem cieszy się też w całej polska sztuka ludowa. I to dzięki m. in. współpracy z krakowskim Zrzeszeniem Wytwórców Rękodzieła

Ludowego i Artystycznego „Milenium”, przy którym zresztą istnieje Sekcja Przyjaciół Kazachstanu, od którego w darze otrzymaliśmy duży zbiór naszej pięknej ludowej galanterii, elementów dekoracyjnych i użytkowych, białego drewna.

— Mówiąc o działalności Oddziału nie dzielać wspomnień o naszych zespołach istniejących przy Pałacu Kultury Górników w Karagandzie. Jest zespół baletowy „Chopiniana” oraz artystyczny zespół młodzieży „Wiaterek”. Organizujemy również w szkołach liczne konkursy taneczne i muzyczne.

— Mamy też okazje zbioru w naszych 23 społecznych polskich bibliotekach. W tym wiele książek z dedykacją autorów.

— I jeszcze jedno. Wiele naszych poczyną zrealizowanych zostało dzięki wybitnym Kazachom, wśród nich dużo mamy do zaudzielenia K. Zuasowi — dziekanowi Wydziału Historii Uniwersytetu w Karagandzie, S. Asanowej — sekretarzowi Związku Zawodowych czy P. Zimecowi — dyrektorowi Pałacu Kultury Górników.

— Dziękujemy za rozmowę. D. PAWŁOWSKA

Poniedziałek I

12.45 Szk. śr. — jez. polski. 13.25 Szk. śr. — fizyka. 13.35 NURT. 13.55 Program dnia. 16.00 Obiektiw. 16.20 Dziennik. 16.30 Sensacje z przeszłości. 17.00 Zwierzyńca. 17.35 Sławka wieksza niż życie. 18.00 Dobranoc. 19.30 Teatr Telewizji — J. Szaniawski — Fortepian. 22.20 Camerata. 22.50 Dziennik.

Poniedziałek II

15.35 Jez. niem. — kurs podst. STUDIO BIS. 16.00 Program dnia. 16.05 Wilk i żając — radz. bajka. 16.15 Dwa oblicza cyfry — film dok. TV ZSRR. 16.30 Trafic — w czas. 17.10 S. Duncan i G. Kelly przedstawiają. 17.35 Piosenki radz. ekranu. 18.05 Pod okapem — tradycje pol. kuchni. 18.25 Śpiewa S. Riezanowa. 18.40 Progr. lokalny. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.35 J. Cash: Historia kolei ameryk. w balladach. 21.20 — 24 godziny. 21.30 Wobec prawa. 21.40 Studio Bis — ABBA. 21.50 Co nas bawi w kinie — pr. roz. TV ZSRR. 22.20 Wszystko za wszystko z prof. K. Michałowskim.

Wtorek I

6.30 Szk. śr. — jez. polski. 7.00 Szk. śr. — fizyka. 7.35 Polskie drogi — Rocznicia — film TP. 9.00 Matematyka kl. 1-3. 10.00 Jez. polski kl. 2 lic. 12.55 Dla szkół śr. — Rodzina współczesna. 13.30 Szk. śr. — historia. 14.00 Szk. śr. — chemia. 15.55 Program dnia. 16.00 Obiektiw. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio Młodych. 17.10 Kółko i krzyżyk. 17.25 Mag. motoryzacyjny. 17.50 Nie tylko dla kobiet. 18.20 Między nami jaskiniowcami — Napad na bank — film animowany. 18.50 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Droga przez mekko — Razem — film fab. TV radz. 22.05 Studio Sport — mecz piłki nożnej Super Puchar Hamburger SV — Liverpool. 22.55 Dziennik. 23.10 Sygnały filmów.

Wtorek II

15.00 Jez. ang. — kurs podst. 15.30 Program dnia. 15.35 Teatr Telewizji — J. Szaniawski — Fortepian. 17.20 Gdzieś na końcu świata odc. 2 — film fab. w. 18.25 Kto pyta nie błądzi. 18.40 Program lokalny. 19.00 Dobranoc.

tygodniowy program TV

od 21 do 25 listopada 1977 r.

19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Wtorek melomana. 21.30 24 godziny. 21.40 Mam pomysły. 22.00 W starym kinie — Dzieci na wietrze — film fab. jap. 23.25 Jez. niem. — kurs podst.

Środa I

7.00 Szk. śr. — chemia. 7.30 Szk. śr. — historia. 8.00 Fizyka kl. 6. 9.30 Droga przez mekko — Razem — film fab. TV radz. 12.00 Wych. plastyczne kl. 7-8. 12.45 Szk. śr. — matematyka. 13.25 Szk. śr. — biologia. 15.25 NURT. 15.55 Program dnia. 16.00 Obiektiw. 16.20 Dziennik. 16.30 Kto czyta nie błądzi. 17.00 Spotkanie z medycyną. 17.30 Losowanie Małego Lotka. 17.45 Wszystko o filmie — teleturniej. 18.30 Z przyrodą na ty. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Lotnik — skrydlaty władca świata — pr. muz. public. 21.35 Mity i rzeczywistość

Środa II

16.05 Jez. franc. — kurs podst. 16.35 Program dnia. 16.40 Na końcu języka. 17.00 Patrzeć na siebie — z reporterskiej podróży po ZSRR. 17.30 Kino Filmów Animowanych. 18.10 Dla najmłodszych — Latający Holender. 18.40 Program lokalny. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Studio Sport. 21.30 24 godziny. 21.40 Z dziejów dolara — pr. public. 22.10 L. Kydryński przedstawia — D. Roussos. 23.05 Jez. ang. — kurs podst. 23.35 NURT.

Czwartek I

6.30 Szk. śr. — matematyka. 7.00 Szk. śr. — biologia. 9.00 Hypon — film fab. rum. 12.35 Jez. polski kl. 1-4 lic. 13.25 Szk. śr. — matematyka. 14.00 Szk.

Czwartek II

15.45 Jez. ros. — kurs podst. 16.15 Program dnia. 16.20 Poemat o donieckim kraju — film dok. radz. 17.20 Obraz cuda czyni — film fab. bulg. 18.40 Program lokalny. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Klub Jazzowy Studia Gama. 21.20 24 godziny. 21.30 Inicjatywy. 21.50 Spotkanie przy fortepianie — T. Kierski. 22.25 Dialogi z przeszłości. 22.55 Jez. franc. — kurs podst.

Piątek I

6.30 Szk. śr. — matematyka. 7.00 Szk. śr. — fizyka. 9.30 Powieść sentymalna — film fab. radz. 11.05 Wych. techn. dla klas 1-3

Piątek II

15.40 Program dnia. 15.45 Pęga. 16.30 Teatr Sensacji — Akcja Szarotka cz. 2. 17.40 Decyzje piętnastolatków. 18.10 Poradnia młodych. 18.40 Program lokalny. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Turystyka i wypoczynek. 21.00 Wielcy ludzie a muzyka — C. K. Norwid. 21.50 24 godziny. 22.00 Opowieści Starszego Pana — Dorothy. 22.10 Tajemniczy świat przyrody — Wielkie łowy. 22.50 Jez. ros. — kurs podst. 23.20 NURT.

KIEDY Co KIEDY gdzie Co gdzie? KIEDY

PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
18	19	20
LISTOPADA	LISTOPADA	LISTOPADA
Anieli	Elżbiety	Anatola
Romana	Seweryna	Feliksa

TEATRY

Piątek
Słowackiego 13.15 Moralność Pani Dulskiej. Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.15 Florenza — Mario i Czarodziej. Modrzejewskiej 19.15 Zbrodnia i kara. Kameralny 19.15 Emigranci. Bagatela 16. 19.30 Balladyna. Ludowy 18. Dziś do ciebie przyjsz nie mogę (przedst. zamkn.). abonam. nieważne. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Pchła w uchu (od l. 12). Teatr 35 (Rynek Gł. 7) 20 Studencki Teatr „Fantastron” — Hecki-Klocki.

Sobota
Słowackiego 19.15 Mazepa. Miniatura 19.15 Noc kaprysów i drzwi (przedst. prasowa). Kameralny 19.15 Emigranci. Bagatela 19.30 Balladyna. Ludowy 10. Pyza na polskich drogach (abonam. nieważne). 19.15 Romans z wodewilu. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Pchła w uchu. Groteska 10. Królowa Śnieżka. Teatr 35. 20 Program muz. z udziałem E. Adamiak. Teatr Kolejarski (ul. Bocheńska 5-7) 19 Gdzie diabeł nie może.

Niedziela
Słowackiego 14. Madama Butterfly. 13.15 Mieszczanie. Miniatura 13.15 Noc kaprysów i drzwi. Modrzejewskiej 19.15 Zbrodnia i kara. Kameralny 16. 19.15 Dzień dobry do widzenia. Bagatela 19.30 Panna Tutti+Putti. Ludowy 19.15 Romans z wodewilu. Kolejarski 15. 19 Gdzie diabeł nie może.

KINA

Piątek
Kijów 15.45. 18. 20.15 Szal (ang. l. 18). Uciecha 15.30. 19.30 Śmierć prezydenta (pol. l. 12). Warszawa 15.45. 18. 20.15 Intryga rodzinna (USA l. 15). Wolność 15.45. 18. 20.15 Diabeł mnie bierze (fr. l. 15). Sztuka 15.30. 18. 20.30 Niewinne. (wl. l. 13). M. Gwardia (ul. Lubicz 15) 14.45. 17. 19.15 Droga do Saliny (fr. l. 13). Wanda 16. 18. 20. Własne zdanie (radz. l. 15). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45. 18. 20.15 Powrót różowej pantery (ang. l. 12). Świt (os. Teatralne 10) 15.45. 18. 20.15 Cenny depozyt (fr. l. 12). M. Sala 15. 17 Gdzie się podziałła siódma kompania (fr. b.o.). 19. Lautarzy (radz. l. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15. 18. 20.15 Jak car Piotra Ibrahima swatał (radz. b.o.). M. Sala 15. 17.30. 20. Serpico. Dom Zolnierza. Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) 15. Kwipień (pol. l. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14. 18.15 Skazany (pol. l. 15). 15.45. 20. Wyprawa po złoto (radz. l. 12). Mikro (Dzierżynskiego 5) 16. 18. 20. Stara strzelba. (fr. l. 18). Rotunda (Oleandry 1) 17. Sugarland Ekspres. (USA l. 18). 20.15 DKF. Uł. Życie raz jeszcze (pol. l. 18). Po sezonie (ang. l. 18). Związkowiec (Grzegorzka 71) 15.45. 18. 20.15 Słacheckie gniazdo (radz. b.o.). Wista (Gazowa 21) 16. 18. 20. Teatr Mechagodzilli (jap. b.o.). Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30. 17.30 Nie ma sprawy (fr. l. 15). 19.30 Uśmiech (USA l. 18). Pasaż (Pasaż

WYSTAWY MUZEA

Piątek
Sobota — Niedziela

Wawel — komnaty (piąt. 12-18 wst. wol., sob. niedz. 10-15). Skarbiec i Zbrojownia (piąt. sob. niedz. 10-15.30). Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale (piąt. sob. niedz. 10-16). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce. W Krakowie i w dniach Wielkiego Października. Z kart działalności polskich i rosyjskich rewolucjonistów (piąt. 9-18, b.o.). 19. Nocne widma (ang. l. 18). Sfinks (Majakowskiego 2) 15. 17. Ludzie godni szacunku (wl. l. 18).

Sobota
Kijów 15.45. 18. 20.15 Szal. Uciecha 10. 12.15 Miłość w deszczu (fr. l. 15). 16.30. 19.30 Śmierć prezydenta. Warszawa 10. 12.15 Asy przestworzy (ang. l. 15). 15.45. 18. 20.15 Intryga rodzinna. Wolność 19 (seans zamkn.). 12.30 Lokator (fr. l. 18). 15.45. 18. 20.15 Diabeł mnie bierze. Sztuka 10.15. 12.30. 15.45. 18. 20.15 Dzień Iluzjonu: filmy z cyklu „Japonia bez samurajów”. M. Gwardia 14.45. 17. 19.15 Droga do Saliny. Wanda 10. 12. 15. 18. 20. Noc nad Chile (radz. l. 15). Wrzós 15.45. 18. 20.15 Powrót różowej pantery. Świt 15.45. 18. 20.15 Cenny depozyt. M. Sala 15. 17. Gdzie się podziałła siódma kompania. Światowid 16. 18. 20.15 Jak car Piotra Ibrahima swatał. M. Sala 15. 17.30. 20. Serpico. Dom Zolnierza 15. Pionacy wieżowców (USA l. 15). Kultura 10. 12. 14. 16. 20. Aresztujcie cię przyjacielu (ang. l. 15). 18. Oszukani (syryj. l. 15). Mikro 16. 18. 20. Stara strzelba. Rotunda 17. Sugarland Ekspres. Związkowiec 15.45. 18. 20.15 Słacheckie gniazdo. Wista 11. 16. 18. 20. Terror Mechagodzilli. 13. Kaszany miłości (wl. b.o.). Maskotka 15.30. 17.30 Nie ma sprawy. 19.30 Uśmiech. Pasaż 10. 11. 15. 16. 17. Przygody Bolka i Lolka. 12. Tajemniczy upiór (wcz. l. 12). 18. 20. Pojedynek na szosie. Podwawelskie 16. 18. Żądło (USA l. 15). Tezza 17. 19. Pojedynek potworów (jap. b.o.). Ugorek 15.30 w pustyni i puszczy. 19. Nocne widma. Sfinks 16. 18. 20. Ludzie godni szacunku.

Niedziela
Kijów 12. (15.15 — seans zamkn.). 18. 20.15 Szal. Uciecha 10. 12.15 Miłość w deszczu. 16.30. 19.30 Śmierć prezydenta. Warszawa 10. 12.15 Asy przestworzy. 15.45. 18. 20.15 Intryga rodzinna. Wolność 10. 12.30 Lokator. 15.45. 18. 20.15 Diabeł mnie bierze. Sztuka 10. 12.30. 15.30. 18. 20.30 Niewinne. M. Gwardia 12. 14.45. 17. 19.15 Droga do Saliny. Wanda 10. 12.15 Bitwa w wawojuze (radz. b.o.). 16. 18. 20. Noc nad Chile. Wrzós 11. 12. Bajki. 13. Na tropie Sokola (NRD l. 15). 15.45. 18. 20.15 Powrót różowej pantery. Świt 13. Wazżż (USA l. 12). 15.45. 18. 20.15 Cenny depozyt. M. Sala 15. 17. Gdzie się podziałła siódma kompania. Światowid 11. 13.30 Podróż kota w butach (jap. b.o.). 15.30. 18. 20.30 Rewolwer Python 357 (fr. l. 15). M. Sala 15. 17.30. 20. Serpico. Dom Zolnierza 10. 12. 14. Wielka podróż Bolka i Lolka (pol. b.o.). 16. Potem nastąpi cisza (pol. l. 15). 18. Pionacy wieżowców (USA l. 15). Kultura 10. 12. 14. 16. 20. Aresztujcie cię przyjacielu. 18. Zanim nadejdzie dzień (jap. l. 15). Mikro 11. Mała syrenka (jap. b.o.). 16. 18. 20. Stara strzelba. Rotunda 17. Sugarland Ekspres. Związkowiec 12.15. Bajki. 15.30. 18. 20.30 Anna Karenina (radz. l. 15). Wista 11. 12. Bajki. 15. 18. 20. Terror Mechagodzilli. Maskotka 10.30. Bajki. 11.30. 13. Baśń o mrozie czarodzieju. 15.30. 17.30 Nie ma sprawy. 19.30 Uśmiech. Pasaż 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. Przygody Bolka i Lolka. 15.30 w pustyni i puszczy. 19. Nocne widma. Sfinks 11. 12. 13. Bajki. 16. 18. 20. Ludzie godni szacunku.

DYŻURY

Piątek
Chir. dziec. Prokocim. Chir. Trynarska 11. Laryng. Kopernika 23a. Okulist. Witkowiec. Urolog. Grzegorzka 18. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Pogot. Ratunk. Łazarza 14: Ambulatorium Okulistyczne (cała doba), wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33. Informacja tel. 205-11. Rynek Podgórski 2: 625-50. 637-37. Lotnisko Balice 745-68. Pogot. MO tel. 97. Telefon Zaufa-

nia 371-37 (16-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14-18). Straż Poż. 98. Informacja o Usługach. Floriańska 20. tel. 271-30. 228-90 (codz. 7-18, wol. sob. i niedz. niecz.). Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11. Pogot. Ratunk. 422-22. 417-70. Straż. Poż. 433-33. Dyżur pediatr. dla Nowej Huty: Szpital w Nowej Hucie. Informacja kolejowa zagr. 241-82. kraj. 223-33. 293-15. Pomoc Drogowa PZM ul. Kawory 3 — Kraków tel. 755-75. 748-92 (7-22). Międzyj. Telefon Zaufania 216-41 cała doba. 262-33 (8-16). Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa. Młodz. Poradnia Lekarska. ul. Boh. Stajingradu 13. tel. 278-04 (9-18). Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci — Lek. Spółd. Pracy tel. 295-78. 225-66 (codz. 15-23.30, niedz. 8-23.30). Informacja Turystyczna „Wawel-Tourist”. Pawia 8. tel. 260-91 (codz. 8-18, niedz. 8-14). Informacja Kulturalna. KDK. pok. 144 (III p.) tel. 244-02 (w godz. 11-19). Poradnia Przedmażeńskie i Rodzinna. pl. Wiosny Ludów 6 (5r. piąt. 16-19). Dyrżurne przychodnie — ogólne, pediatryczne, stomatologiczne, gabinety zabiegowe (swiadczenia ambulatoryjne i wizyty domowe): Przychodnia al. Pokoju 4. w godz. 18-22 tel. 131-80. a dla poradni pediatrycznej 133-96 — dla Śródmieścia. Przychodnia os. Jagiellońska bl. 1. w godz. 13-22 tel. 535-26 — dla Nowej Huty. Przychodnia ul. Kronikarska Galla 24. w godz. 15-22. tel. 721-35 — dla Krowodrzy. Przychodnia ul. Krak. 13. w godz. 13-22. tel. 13-22. tel. 618-55 — dla Podgórska. Inform. Służby Zdrowia: od godz. 8 do 22 tel. 378-80. od godz. 22 do 8 tel. 249-93. Inform. Toksykologiczna. Kopernika 26 tel. 199-99. Ośrodek Inform. dla Inwalidów. ul. 1. Maja 5: tel. 238-11 (pon. śr. i piąt. 15-18).

Sobota
Chir. dziec. Prokocim. Chir. Kopernika 21. Laryng. Kopernika 23a. Okulist. Kopernika 38. Urolog. Gw. Skarpie 65. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela
Chir. dziec. Chir. os. Na Skarpie 65. Laryng. Kopernika 23a. Okulist. Witkowiec. Urolog. Gw. Grzegorzka 18. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

APTEKI

Piątek
Sobota — Niedziela
Dyrżurny nocne: Rynek Gł. 42. Rewolucji Październikowej 6 — Nowa Huta. Długa 82. Centrum A bl. 3 — Nowa Huta. Rynek Podgórski 9. Pstrowskiego 84.

Sobota
Dyrżurny dzienne: jak wyżej oraz Szczepańska 1.

Niedziela
Dyrżurny dzienne: jak wyżej — prócz Szczepańskiej 1.

RÓŻNE

Piątek
Sobota—Niedziela
ZOO (Łasek Wolski) w godz. 9-16.
Ogród Botaniczny (Kopernika) piąt. sob. niedz. 10-14.
Salon Gier sport-zrezn. ul. Pstrowskiego 12. 10-21 (ul. Mogińska 78) 11-20.
Automaty zrecznosciowe, kawiarnia „Pasaż” 9-22.
Flipper Club (Rynek Gł. 24) — automaty elektroniczne i rozr. 10-21.

RADIO

Piątek
Program I
NA FALI 1322 M
Wiadomości: 19. 20. 21. 22. 23. 0.01. 1. 2. 3. 4. 5.

16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Muz. 19.15 Utwory S. Moniuszki. 19.40 Z aktorskiego śpiewnika. 20.35 Szkoła Śr. dla Prac. — Historia. 20.20 Rep. z VII Międzyn. Konkursu im. H. Wieniawskiego. 21.05 Kronika sport. 21.15 Kom. Totalizatora Sport. 21.18 Plakat reklamowy. 21.33 Studio Gama. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Studio Gama. 23.12 Wiadomości sport. 23.15 Studio Gama.

Program II

NA FALI 243 M
Wiadomości: 16.40. 21.30. 23.30.
17 Amatorskie zesp. przed mikrofonem. 17.20 Nim się książka ukaże. 17.40 Śmierć tykościńskiej doliny — rep. lit. 18. XX Międzyn. Fest. Muz. Organowej — Oliwa 7. 18.30 Echo dnia. 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy. 19. A. Arenski — Trio d-moll. 19.30 Koncert symf. z Filh. Narodowej. 20.15 Dyskusja lit. 20.35 D. c. koncertu. 21.40 Publicystyka międzyn. 21.45 Wiad. sport. 22. Teatr PR — Kino obywatelowe. 23. Utwory G. Dufaya. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 C. Saint-Saëns — 6 Etud.

Program III

UKF 66.69 MHz
Wiadomości: 17. 19.30. 22.
17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Spotkanie po 32 latach — rep. 18. Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Przeboje czterdziestolatków. 19. Co wiecior powieść w wydaniu dźwiękowym — S. Lem — Astronauci — odc. 1. 19.35 Debussy — Peleas i Melisanda — opera. 19.50 Tylko dla orków — odc. pow. McLeana. 20. Interradio. 20.45 Przeboje na moog. 21. Nieznane o znanych — S. Otwinowski. 21.30 Bielszy odcień bluesa. 22.15 Jazz. 23.05 Tylko dla melomanów.

Program IV

I AUDYCJE LOKALNE
ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ PR
UKF 68.75 MHz
17 Kwadrans akademicki (Kr). 17.15 Koncert rozr. (Kr). 17.45 Gospodarskie rozmowy (Kr). 18.05 Po jednej piosence (Kr). 18.24 Pogoda (Kr). 18.25 Lek. jez. niem. 18.40 SOS dla biosfery. 19. Szkoła Mistrzów. 19.15 Lek. jez. ang. 19.30 Koncert symf. z Filh. Narodowej. 20.15 Dyskusja lit. 20.35 D. c. koncertu. 21.30 Sonaty tliowe. 22.15 Szk. Śr. dla Prac. — Historia. 22.30 Echo Października. 22.50 Warszawskie Jesień 1977.

Sobota

Program I
Wiadomości: 8. 9. 10. 12.05. 15. 19. 20. 21. 22. 23. 0.01. 1. 2. 3. 4. 5.
8.30 Estrada przyjaźni. 9.05 Dla kl. III i IV. 9.30 Kielecki koncert rozr. 9.45 Muzyczne wycinanki. 10.05 Nowości franc. piosenki. 10.25 Czarne skrzydła — frag. pow. J. Kadena-Bandrowskiego. 10.35 Koncert żywych. 11 Tu Radio Kierowców. 11.15 Muz. filmowa. 11.55 Kom. o stanie wód. 12.10 Studio Relaks. 12.25 Na południe od Czantorii — aud. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13 Rep. z VII Międzyn. Konkursu im. H. Wieniawskiego. 13.35 Poezja i muzyka. 14 Tu Radio Kierowców. 14.05 Między fantazją a nauką. 14.28 Poznańskie Studio Nagrań. 15.05 Teatr PR — Werbel domowy. 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Przeboje. 19.15 Wiersze śpiewane. 19.40 Gwiazdy jazzu na płytach. 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.35. Przy muz. o sporcie. 21.53 Kom. Totalizatora Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Rep. z VII Międzyn. Konkursu im. H. Wieniawskiego. 23.12 Wiad. sport. 23.15 Rep. III. 23.35 Muz. do poduszki.

Niedziela

Program I
Wiadomości: 8. 9. 10. 12.05. 15. 19. 20. 21. 22. 23. 0.01. 1. 2. 3. 4. 5.
8.20 Gwiazda dnia — Andrzej i Eliza. 9.05 Wiad. sport. 9.10 Tu Radio Kierowców. 9.15 Mag. Wojskowy. 10.05 Studio Gama. 11 Teatr dla Dzieci — Wagary. 11.25 Rep. z VII Międzyn. Konkursu im. H. Wieniawskiego. 12.45 Tu Radio Kierowców. 12.48 Pol. muz. popularna. 13 Mag. lit. — To i owo. 14.10 Tygodniowy przegląd prasy. 14.30 W Jezierzanach. 15 Koncert żywych. 16.05 Tu Radio Kierowców. 16.06 Wiad. sport. 16.10 Teatr PR — Wroble pofuna za wami. 16.50 Klasyki jazzu. 17.15 Studio Młodych. 18. Kom. Totalizatora Sport. 18.05 Przeboje. 19.15 Przy muz. o sporcie. 20.05 Na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowa płyta Presleya. 20.40 O sztuce przekładu. 21.05 Z albumu pol. piosenek. 21.30 Aud. satyryczna. 22 Rep. z VII Międzyn. Konkursu im. H. Wieniawskiego. 22.50 Rewia piosenek. 23.05 Wiad. sport. 23.20 Muz. telegramy ze świata. Gwiazda dnia. (Dokończenie na str. 9)

12.25 Czy znasz tę książkę? 12.45 Młody jazz pol. 13 Dla kl. III i IV. 13.20 Podhalański zesp. region. „Witkowiec”. 13.35 Mag. wedkarski. 13.50 Chór PR i TV we Wrocławiu. 14.10 Wiecie, lepiej, nowocześnie! 14.30 Studio Słonecznik. 14.50 Mag. wojskowy. 15.05 Muz. Bacha. 15.30 Studio PLUS. 16.10 Przekrój muz. tygodnia. 17 Utwory klasyczne Haendla. 17.20 Nowości poetyckie. 17.40 Ekspres — rep. lit. 18 A. Tasman — Muz. na smyczki. 18.40 Aud. Kombatanka. 19 Matysiakowie. 20.10 Katalog wydawniczy. 20.15 L. Stokowski — Legenda XX w. 21 Międzyn. konkurs chórów amatorskich radia BBC. 21.35 Wiad. sport. 21.50 Rodzice a dziecko. 22 Gwiazdy estrady — I. Cembrzyńska. 23 J. Brahms — II trio fortepianowe E-dur. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Kącik starej płyty.

Program III

Wiadomości: 7. 8. 10.30. 12.05. 15. 17. 19.30. 22.
8.05 W kregu tańców lud. 8.30 Co kto lubi. 9 Tylko dla orków — odc. pow. A. McLeana. 9.10 Film. Przeboje zesp. The Beatles. 9.30 Nasz rok 77. 9.45 Interradio. 10.35 Kiermasz płyt wytw. Eterna. 11 Życie rodzinne — mag. 11.30 Ten stary — dobry dixieland. 12.10 Spiewa D. Summer. 12.25 Za kierownicą. 13 Powtórka z rozrywki. 13.50 Komisja — odc. pow. S. Zajązyna. 14 Symfonia Sibeliusa. 15.10 Odkurzone przeboje. 15.30 To był rok 1877. 16.05 Powracający temat — Take the „A” train. 16.45 Nasz rok 77. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Obiad rodzinny — słuch. 18.05 Kram z piosenkami. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Salon muz. mechaniczny. 19.15 Książka tygodnia — J. Banka: Przeciw szokowi przyszłości. 19.30 C. Debussy: Peleas i Melisanda — opera. 19.50 Tylko dla orków — odc. pow. A. McLeana. 20 Baw się razem z nami. 22.15 St. Lem — Astronauci — odc. pow. 22.45 Prosimy części! — B. Kraftowna. 23.05 Nowa gwiazda w stylu country — W. Jannings.

Program IV

Wiadomości: 8. 9. 12. 15. 16.40.
8-10 Tr. pr. I. 10 Dla kl. VII i VIII — wych. muz. 10.30 Koncert dnia. 11 Dla szk. śr. — chemia. 11.30 Trochę romantycznej wirtuozerii. 12.05-12.25 Tr. pr. II. 12.25 Gielda pływ. 13 Dla kl. VIII — historia. 13.20 W. A. Mozart — Adagio i fuga e-moll. 13.30 Z radiowej fonoteki muz. (Stereo — Kr). 13.50 Aud. dla kl. IV lic

Praca

PIEKARZA, ucznia oraz pomocników i pomocniczek piekarskich zatrudni piekarnia — Kraków, ul. Sarmacka 6, tel. 624-71. Możliwe zakwaterowanie. — Ponadto zatrudni księgowego (najchętniej renciście). — g-32136

MŁODA pomoc domowa do lekarza i dzieci potrzebna zaraz. Kraków, Bohaterów Stalingradu 48, m. 5, tel. 297-07. — g-31782

PRACOWNICE zatrudnić przy wyrobie galanterii (remiosio). — Zgłoszenia: Kraków, osiedle Klina, ul. Narwik 62, godz. 13-19. — g-31474

POTRZEBNA praktykantka. Cukiernia, Senacka 7. — g-31514

Nauka

KURS «Gospodnika»

dla osób świadczących usługi turystyczne w pensjonatach i w kwaterach prywatnych — rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie, w dniu 15 listopada, o godzinie 17, w Zespole Szkół Gastronomicznych. — przy ul. SIENNEJ 11. — Dodatkowe zgłoszenia przyjmuje ZDZ — Kraków, ul. DIETLA 35, tel. 639-41. — K-7004

Sprzedaż

PIESKI bekinczyki, owczarki niemieckie rasowe — sprzedam. Kraków, Kalciników 16/9. — g-31782

NOWY kożuch damski — sprzedam. — Krowoderska 67/10. — g-31599

BLAM w łatkę — czarny, brązowy, duży. — Oferty 32367 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

SYRENE 105 — sprzedam. Tel. 223-22. — g-32136

Lokale

POJEDYŃKI niekrepujące poszukujące. — Oferty 31736 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

Zguby

NAGRODA za zwrot torby z przedmiotami, zagubionej 11 bm, na trasie Rynek Główny — Hala Targowa. Tel. 397-16. — g-32099

SUWAŁA Grażyna, Kraków, ul. Miechowskiej 10/8, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez ZSZ Kraków. — g-31512

TRWARÓG Janusz, zam. Nowa Huta, os. Zgody 11/3, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zespół Szkół Energetycznych w Krakowie. — g-31502

Uwaga KRZESZOWICE i okolice!

KURSY KROJU i SZYCIA

dla potrzeb własnych organizuje

Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy przyjmuje Cech Rzemiosł Różnych, KRZESZOWICE, ul. DASZYŃSKIEGO 6. — K-7616

Różne

UWAGA! Osoby, które w dniu 29 maja 1977 r. przebywały w lokalu Strzelnicza przy ul. Królowej Jadwigi i będące świadkami pokaleczenia i pobicia mężczyzny w wieku 24 lat — ubranego w czarną koszulę i czarne spodnie — proszę o skontaktowanie się. Listy 31533 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

WYPOŻYCZAM już na Święta piękne suknie ślubne, białe i kolorowe — kapelusze, welony. Duży wybór. Koldanowa, Kraków, Topolowa 32. — g-31606

ODSTĄPIĆ dobrze prosperujący zakład modniarski w centrum Krakowa. Oferty 31670 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KOMUNIKATY

PBP „Budostal 3” unieważnia zagubioną pieczęć o treści: **MISTRZ BUDOWY PBP „BUDOSTAL-3”** Roman Konieczny. — K-8203

SPECJALISTYCZNA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY w KRAKOWIE

WIZYTY DOMOWE LEKARZY KARDIOLOGÓW

z wykonywaniem EKG w domu chorego

Zgłoszenia telefoniczne pod nr 225-66, 295-78, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 16 do 23.30. — K-8152

Działalność badawcza, naukowa i popularyzatorska

Komisja Historyczna jest jednym ze społecznie działających organów Rady Krakowskiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej i pełni funkcję opiniodawczą oraz doradczą w zakresie ocen dotyczących przeszłości i tradycji ruchu młodzieżowego i jego programu.

Podstawowymi kierunkami pracy Komisji w najbliższych dwóch latach będą obok działalności organizatorskiej, działalność badawcza, wydawnicza i popularyzatorska oraz wszechstronna praca z byłymi działaczami. Jedną z ciekawych form popularyzowania historii ruchu młodzieżowego jest propozycja zainteresowania tą problematyką pracowników naukowych, a za ich pośrednictwem młodzież, wybierającą tematy prac magisterskich i doktorskich. Istotną sprawą jest również skupienie wokół Komisji byłych działaczy i włączenie ich do pracy z młodzieżą.

Wszystkim tym sprawom poświęcone było dzisiejsze posiedzenie plenarne Komisji Historycznej RK FSZMP. (es)

WP HW

oferuje:

Od poniedziałku 21 listopada nowe, dogodne warunki sprzedaży na raty artykułów przemysłowych. I tak:

MOTOROWERY krajowe, typy: 2350 (Romet) — cena 6.600 zł ♦ 2351 (Komar) — cena 6.900 zł. ♦ I wpłata 20 proc. ceny, reszta w 12 ratach miesięcznych

MAGNETOFONY stereofoniczne ♦ M-531 S. — cena 5.800 zł. ♦ I wpłata 20 proc. ceny, reszta w 12 ratach miesięcznych.

WIROWKI DO SOKÓW VA-370 — cena 5.800 zł. ♦ I wpłata 30 proc. ceny, reszta w 6 ratach miesięcznych.

MIKSERY ♦ typ 53 — cena 860 zł. ♦ I wpłata 30 proc. ceny, reszta w 6 ratach miesięcznych

TELEWIZORY do odbioru programu w kolorze — importowane z ZSRR: ♦ Rubin 714 D — cena 22.000 zł ♦ Elektron 706 D — cena 21.500 zł. ♦ I wpłata 15 proc. ceny, reszta w 12 ratach miesięcznych

RADIOODBIORNIKI stereofoniczne sieciowe: ♦ „Duet” — cena 3.300 zł, plus kolumny — cena 1.500 zł ♦ I wpłata 20 proc. ceny, reszta w 18 ratach

ŁODÓWKI ♦ TS-230 — cena 8.500 zł.

ŁODÓWKI ♦ „Mińsk 11” — cena 9.200 zł. ♦ I wpłata 20 proc. ceny, reszta w 12 ratach miesięcznych.

ŁODÓWKI ♦ „Saratow” — cena 4.000 zł. ♦ I wpłata 10 proc. ceny, reszta w 12 ratach miesięcznych.

NADKUCHENNE ODŚWIEŻACZE POWIETRZA ♦ „Ziguli” — importowane z ZSRR — cena 2.300 zł. ♦ I wpłata 10 proc. ceny, reszta w 12 ratach

ROBOTY KUCHENNE ♦ „Bartek” — cena 6.850 zł. ♦ I wpłata 10 proc. ceny, reszta w 24 ratach

Szczegółowe informacje o warunkach sprzedaży ratowej udzielają właściwe sklepy branżowe WPHW. — K-8241

KIEDY Co KIEDY gdzie Co gdzie? KIEDY

(Dokończenie ze str. 8)

Program II

8.05 Felieton W. Sokorskiego. 8.25 Fel. lit. 8.30 Koncert organowy. 8.45 Nowości Teatru PR. 9.05 Poczta literacka. 9.35 Niepoci o poezji i poetach. 9.50 Tygodniowy przegląd prasy. 10.10 Wiedzy tajemnej łagodne techniki — rep. 10.40 Rozmowa z J. Himelbachem. 11.05 Moja oszalała kariera — słuch. 12.05 Poranek sym. 13 Teatr PR — Ryszard Nieński. 14.35 Nasze ludowe rytmy 15 Teatr Młodych — Druga matura. 15.45 Kabarek reklamowy. 16 Koncerty chopinowski. 16.30 Program z dywanikiem. 17.35 A. Borodin — Kwiński e-moll. 18 Panorama wokalistyki — W. Baniewicz. 18.35 Publicystyka młodzież. 18.45 Aud. Teatralna. 19 Zagadka historyczna. 19.20 Rozgłoszenia Harcerska. 20 Pamięci W. Małcużyńskiego. 21 Polskie skrzydła. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Kom. Totalizatora Sport. 21.57 Warszawa Jesień 77. 22.30 Podróż literacka J. Zycha (Kr). 23 Młodzież Chór Kameralny. 23.35 Publicystyka młodzież. 23.40 A. Chaczaturian — Suita.

Program III

8.35 Co kto lubi. 9 Tyko dla orłów — odc. pow. A. McLeana. 9.19 Z dunajcowa wodą. 9.30 Gdy się mówi A. 9.50 Blues na harmonijce. 10 — 60 minut na godzinę. 11 Gwiazdy radz. estrady. 11.15 Niedzielnia szkolka muzyczna. 12 Drama jest moim królestwem — Stanisława Przybyszewska — 3 odc. słuch. 12.25 Z sal koncertowych. 13.20 Przeboje z nowych płyt. 14.05 Peryskop. 14.30 Wszyscy grają C. Portera. 15 Okup — słuch. 15.35 Wszyscy śpiewają C. Portera. 15.50 Antologia piosenki fr. 16.15 Muz. premier. Pr. III. 16.45 Coś w tym jest. 17 Zapraszamy do Trojki. 18 Bacharach i Jobin — po polsku. 18.35 C. Debussy — Pelcas i Mell-sanda — opera. 19.30 Tyko dla orłów — odc. pow. A. McLeana. 20 Sztuka L. Stokowskiego. 21 Poetycki przewodnik po Neapolu i okolicach. 21.20 Nowa płyta zesp. Osibisa. 22.15 Sz. Rustawelli — Rycerz w tygrysięj skórce. 22.55 0 jazzie zawsze mówię tym samym głosem — recenzje J. Cortazara. 23.05 Koncert jakiegoś nie było.

Program IV

8.05 Co słychać (Kr). 8.20 Pogoda (Kr). 8.30 Koncert i recitale. 9 Tyko dla dorosłych — fel. Z. Kwiatkowskiego (Kr). 9.10 Poranek lit. muz. (Kr). 10 Muz. znad Wołgi — dla dzieci. 11 Osiągnięcia światowej fonografii. 12 Mecz piłkarski Wisła Kraków — Górnik Zabrze (Kr). 14.10 Tu Studio Stereo (Kr). 15.30 Chóry studenckie (Kr — STEREO). 16.05 Wyniki Lajkonika (Kr). 16.06 Studio Wawel (Kr). 17.10 Wiersze K. Krzeszowskiego (Kr). 17.20 Koncert żywych (Kr). 18 Ten stary dobry jazz. 18.10 Lek. jez. łacińskiego. 18.30 Encyklopedia Kultury. 19 S. Prokofiew: Gracz — opera (Kr — STEREO). 21.17 Koncert fortepianowy g-moll A. Dwořaka (Kr — STEREO). 22 Wyniki Lajkonika (Kr). 22.01 Krak. aktualności sportowe (Kr). 22.10 Jazz z estrady.

Telewizja

Piątek I

13.55 Program dnia. 16 O-biektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio Sport. 17 Pora na Teleost. 17.30 Motoryzacja i turystyka. 17.40 Życie w mroku — film dok. 17.55 Historia pewnej kamienicy — odc. 2 — film fab. TV czoch. 19 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Robotnicze losy: Gwiazdy patrzą na nas — odc. 5. 20 Pod ziemią — film ser. ang. 21.30 Studio Gama. 22.30 Dziennik. 23.05 Studio Gama. 23.55 Koszmar nocy letniej — film fab. ang.

Piątek II

14.40 Program dnia. 14.45 Pegaz. 15.20 Teatr Sensacji — Akcja Szarotka cz. I. 16.55 TWP — Gdybym był naczelnikiem. 16.55 Tajemniczy świat przyrody. 17.40 Paragrafy i my — dla młodzieży. 18.19 Co dalej maturzysto. 18.40 Program lokalny. 19 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Twoje zdrowie — cz. 1. 21 Achilles i miłość — pr. muz. 21.30 Sytuacje. 22 — 24 godziny. 22.10 Opowieści Starszego Pana — Uporny Sylvester. 23.35 Twoje zdrowie — cz. 2. 24.40 Portretowanie — A. Luczak — działacz, pisarz, człowiek. 23.20 Jez. ros. — kurs podst. 23.50 NURT — postawy społeczno-moralne.

Sobota I

6.35 TTR — uprawa roślin. 7.05 TTR — mechanizacja rolnictwa. 7.35 TTR — uprawa roślin. 8.05 TTR — mechanizacja rolnictwa. 8.35 Red. szkolna zapowiada. 8.45 Program dnia. 8.50 Bajkowy koncert żywych. 8.45 Z kamery wśród zwierząt. 10.15 Czerwone, żółte, zielone. 10.25 Witia, Masza i morska piechota — film fab. radz. 11.30 Wielka gra — teleturniej. 12.20 Opowieści repor-

terów. 13.05 Radzimy rolnikom. 13.15 STUDIO 2. 13.15 Piosenka na dobry początek — Lili Ivanowa. 13.20 Rajd samochodów ciężarowych. 13.25 Korespondent TV ZSRR przedstawia. 13.45 Rajd samochodów ciężarowych. 13.50 Wiadomości DTV. 13.55 „Szukamy Nikifora...”. 14.15 Rajd samochodów ciężarowych. 14.20 „Z dokumentalnego cyklu” — film dok. radz. 15.20 Gość w STUDIO 2. 15.30 Rajd samochodów ciężarowych. 15.35 „Szukamy Nikifora...”. 15.40 Rajd samochodów ciężarowych. 15.50 „Jak to jest” — przed kamerami kpt. Lipiński. 16.00 „Wielobój gwiazd” — widowisko sportowe z udziałem gwiazd sportu i żagli OZOS Olsztyn. 17.00 „Czy możemy zostać kosmonautą?” — program T. Zubowicza. 17.20 „Karnawał zwierząt” — Camille Saint-Saens — film muz. TV hol. 17.45 „Sportowe pasje” — football amerykański — przedstawia Tomasz Hopfer. 18.05 Cosmos 1993 — „Tajemnica mgły”. 18.30 Uczmy się polskiego — przed kamerami doc. Walery Bisarek. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Co jeszcze wieczorem w STUDIO 2. 20.55 „Dziwne wiadomości” — western USA. 22.20 „Wóbec prawa”. 22.35 „Romans” — śpiewa Lili Ivanowa. 23.00 Wiadomości DTV i studio sport. 23.15 Portret trubadura — film o Januszu Laskowskim. 23.35 „Nakia” — pt. „Zródło wszelkiego zła”. 0.20 „Moi rywale” — mówi Wojciech Fibak. 1.15 Novi ad hoc — program muz.

Sobota II

12.55 Program dnia. 13 Turystyka i wypoczynek. 13.30 Fakty, opinie, hipotezy. 14.05 Wojskowy film dok. 14.45 Halo Helsinki — tu Warszawa — kolor. 15 Studio Sport. 17.30 Popołudnie podróży i przygody — pol. wyprawa alpinistyczna w Himalajach. 18 Ze świata burleski. 18.30 Wojna domowa — Monolog zewnętrzny. 19 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Studio M — pr. jazzowy TV czoch. 21 B. Mierzejewski zaprasza. 21.50 Słowa za słowa. 21.55 Melodie znad Wiatki. 22.20 Telefon 110 — film TV NRD.

Niedziela I

6.50 TTR — uprawa roślin. 7.20 TTR — mechanizacja rolnictwa. 7.30 Szk. str. — Nasze spotkania. 8.20 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.35 Studio Sport + ABC. 8.55 Program dnia. 9 Teletur. 10.20 Antena. 10.45 Niewolnicy i lordowie — odc. 5 — film TV ang. 11.35 Dziennik. 11.50 Rolnicze rozmowy. 12.20 Rzecz muzyczna: Słupsk. 13.10 Bank 440 — Kamień Pom. — Tuchola. 14.15 Pinokio — odc. 4 — film fab. wł. 15.10 Losowanie Dużego Lotka. 15.20 Piórkami i węglem. 15.45 Powieść sentymentalna — film fab. radz. 17.15 Dziwny pan — pr. rozr. 17.40 Teatr Komedi — J. Krzeniowski — Doktor medycyny. 18.35 Bank 440. 19 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Bajka dla dorosłych. 20.40 Polskie drogi — Rocznicza — film fab. TP. 22.10 Melodie filmu radz. 23 Studio Sport.

Niedziela II

Blok filmów radz. — Odmiany czasu teraźniejszego. 8.25 Program dnia. 8.30 Nad jeziorem — film fab. 11.15 Moskwa — Władawostok — film dok. 11.45 Odechylenie — Zero — film fab. 18.05 Życie na własny rachunek — film fab. 18.55 Oto Związek Radziecki — film dok. 19.30 Studio Sport — puchar interwizji w gimnastyce artyst. 19.35 Sybiraczka — film fab. 19 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.35 Płaki naszej nadszłej — film fab. 21.55 Cena szczęścia — film fab.

DOBRY ZAWÓD



PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO — KATOWICE, ul. POWSTAŃCÓW 5
i KOMENDA 13-55 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY FSZMP, KATOWICE, ul. WANDY WASILEWSKIEJ 45

ogłaszają przyjęcia kandydatów - mężczyzn

— w wieku 18-22 lat — do Ochotniczego Hufca Pracy. W czasie 2-letniego pobytu w hufcu zdobędziecie atrakcyjny, poszukiwany i dobrze wynagradzany zawód, uczęszczając do Zasadniczej Szkoły Zawodowej i odbywając przy tym również szkolenie w systemie obrony cywilnej (z przeniesieniem do rezerwy).

Ucząc się i pracując możecie zdobyć następujące zawody:

- MURARZA-TYNKARZA
- CIEŚLI BUDOWLANEGO
- BETONIARZA-ZBROJARZA
- STOLARZA BUDOWLANEGO
- MONTERA INSTALACJI SANITARNYCH
- MONTERA ELEKTRYKA
- MONTAŻYSTY PREFABRYKATÓW

a ponadto w ramach prowadzonych kursów operatora sprzętu budowlanego

Junakom zapewnia się:

zakwaterowanie, wyżywienie, umundurowanie organizacyjne, odzież roboczą, korzystanie z prowadzonych w hufcu akcji kulturalno-oświatowych i sportowo-turystycznych.

Zgłaszając się do hufca należy przywieźć ze sobą następujące dokumenty: dowód osobisty, książeczkę wojskową lub zaświadczenie o zgłoszeniu się do rejestracji wojskowej, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, cztery fotografie.

Ponadto kandydaci, którzy już pracowali, winni przedłożyć świadectwo pracy, legitymację ubezpieczeniową z aktualnymi wpisami.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela:

- ◆ Centralny Punkt Przyjęć PBPW — Chorzów-Batory, ul. Wieniawskiego 18, pokój nr 11 — w godzinach 7-15
- ◆ oraz Komenda Hufca 13-55 OHP — Katowice, ul. Wandy Wasilewskiej 45.

Uwaga: koszty podróży z miejsca zamieszkania zostaną zwrócone na miejscu w Przedsiębiorstwie. — KORZYSTAJCIE Z OKAZJI! — NIE ZWLEKAJCIE — ZGŁASZAJCIE SIĘ NATYCHMIAST! — Ilość miejsc ograniczona. — K-8112



Dom Towarowy KRAKUS

ul. Anny 2

OTWARTY BĘDZIE

- w sobotę 19 listopada w godz. 9-20
- w poniedziałek 21 listopada w godz. 8-20

i zaprasza PT Klientów na zimowe zakupy.



Legenda i przyszłość polskiego footballu

W NAJBLIŻSZA niedzielę, na boisku przy ul. Reymonta zespół piłkarzy „Białej gwiazdy” stanie do kolejnego pojedynku, którego stawka — prócz ligowych punktów — będzie obrona miana nie pokonanej w bieżących rozgrywkach drużyny. Przeciwnikiem krakowian w tym pojedynku będzie zespół zabrzańskiego Górnika, jedenastka, której występ sprzed lat przeszły już do legendy.

Niestety, okres świetności minął i dzisiejszy Górnik prezentuje się nader skromnie. Wprawdzie na półmetku rundy jesiennej zabrakło z 9 pkt zajmowali jeszcze wysoką, 4 lokatę w tabeli, jednak później przysłała seria niepowodzeń, 3 remisy i aż 5 porażek co w efekcie zepchnęło górników na przedostatnią pozycję. Przegrali górnicy sporo spotkań, choć dzięki dobremu bramkarzowi Cimanderowi i Fischerowi oraz niezłej obronie z Gorgoniem — Węzorkiem nie tracą wielu bramek (4 porażki 0:1).

Gra zabraną zależy w dużej mierze od dyspozycji Z. Szoltyśki, umiejętnie kierującego młodszymi kolegami, od którego zaczynają się wszelkie akcje ofensywne. Ostatnio popularny „Maly” jest w nieco słabszej formie, wydaje się być zmęczony przydługim dla niego sezonem. Trudno się zresztą dziwić,

że ten 35-letni piłkarz odczuwa trudny sezon, grał w lidze, w spotkaniach towarzyskich, w meczach pucharowych z Haki i Aston Villą, w Pucharze Polski.

Wiślacy przystąpią do niedzielnego meczu w roli zdecydowanego faworyta, choć — odpukać — w sporcie zdarzają się niespodzianki. Krakowski zespół ustabilizował formę a za ostatnie spotkania zebrał wiele pochlebnych recenzji. Grają piłkarze „Białej gwiazdy” szybko, efektywnie i pomysłowo, grają nowocześnie. Dysponują blokiem obronnym jakiego nie ma żaden z ligowych zespołów, posiadają wyrównaną drugą linię i utalentowanych napastników. W środkowym pojedynku w Mielcu przeciwko Stali szczególnie dobrze spisywał się Kapka, grał niezwykle ekonomicznie, był tam, gdzie wymagała tego sytuacja, imponował doskonałym przegladem sytuacji i celnymi, długimi podaniami, groźnie strzelał. Zawsze chcieliśmy go widzieć w takiej dyspozycji.

Zaimponowali wiślacy w Mielcu, zwłaszcza w kilku ostatnich minutach, gdy po bardzo szybkim meczu potrafili zdobyć się na przyspieszenie gry w końcówce. Dobrze świadczy to o ich kondycji, lecz zarazem wskazuje, że nie wykorzystują oni jeszcze w pełni swych możliwości. Że stać ich na jeszcze skuteczniejszą grę. Jedynym mankamentem lidera jest b. przeciętna dyspozycja strzelecka (po 16 spotkaniach zaledwie 1,9 bramki na mecz). Wprawdzie wię-

kszość akcji przeprowadzają krakowianie na ogromnej szybkości, co utrudnia oddanie celnego strzału, jednak od zawodników uznanych za najlepiej wyszkolonych technicznie w Polsce mamy prawo wymagać lepszej skuteczności, lepszego opanowania piłki w trudnych sytuacjach.

Mecz z Górnikiem zapowiada się interesująco i życząc krakowianom kolejnego sukcesu spodziewamy się dobrej gry z ich strony.

W pozostałych meczach II kolejki rundy rewanżowej spotkają się (w nawiasach wyniki z I rundy): Lech — ŁKS (0:3), Widzew — Stal (0:0), Polonia — Szombierki (0:1), Legia — Arka (2:1), Zawisza — Ruch (0:2), Zagłębie — Odra (0:1), Śląsk — Pogoń (0:2). **WOJCIECH DORA**



Dwa występy wiślaczek w Poznaniu

OBRONCZYNI tytułu mistrza Polski w koszykówce kobiet, zespół krakowskiej Wisły wyjeżdża do Poznania, gdzie w sobotę podejmowany będzie przez Lecha, a w niedzielę zmierzy się z Olimpią. Wiślaczki straciły jeden punkt w meczu z rewalacją tegorocznych rozgrywek, poznańskim AZS-em, toteż spotkania sobotnio-niedzielne będą dla nich niezwykle ważne.

Rywalizacja o tegoroczny prymat w żeńskiej koszykówce — wobec nieco słabszej dyspozycji ŁKS-u — toczyć się będzie właśnie między krakowiankami a poznańskimi akademikami, spodziewać się więc należy, że zarówno Lech jak i Olimpia dołożą wszelkich starań, by pokonać krakowianki w pomocy koleżankom z AZS-u w zdystansowaniu Wisły.

Szczególnie trudny będzie dla podopiecznych trenera Mięty mecz przeciwko Lechowi, drugie doświadczonej, w której

bardzo dobrą formą wykazują się w ostatnich spotkaniach rutynowane Fromm i Stróżyna. Ponadto w poznańskim zespole równie dobrze spisują się: Podryzka, Mních, Steżycka i Lewandowska, toteż we własnej sali są zawodniczki Lecha groźne dla najlepszych. Mimo to krakowianki, jeśli tylko zagrają z właściwą sobie ambicją, powinny rozstrzygnąć na swoją korzyść ten trudny pojedynek.

Ponadto mogą pozwolić sobie na maksymalne zaangażowanie w walce z przeciwniczkami, ponieważ następnego dnia zmierzą się z zdecydowanie najsłabszym zespołem ekstraklasy, Olimpią, która w siedmiu rozegranych dotychczas meczach nie odniosła ani jednego zwycięstwa. W tym pojedynku zespół Wisły jest zdecydowanym faworytem. Z pozostałych spotkań najciekawiej zapowiada się mecz lidera tabeli: AZS-u przeciwko ŁKS-owi w Łodzi. Ponadto grają, w sobotę: Olimpia — Stal, Włókniarz — Polonia, a w niedzielę: Lech — Stal, Włókniarz — AZS, ŁKS — Polonia i Spójnia — Stomil.

W II lidze koszykówki kobiet zespół krakowskiej Hutnika podejmuje lidera tabeli, tubelski AZS i mimo, iż krakowianki zajmują wysoką, trzecią lokatę w tabeli, o zwycięstwo nad rywalkami będzie trudno. Jeśli jednak zawodniczki Hutnika myślą poważnie o awansie do I ligi nie mogą pozwolić sobie na stratę punktów we własnej hali. Koszykarki Korony

wyjeżdżają do Stalowej Woli, gdzie zmierzą się z miejscową Stalą i powinny odnieść przynajmniej jedno zwycięstwo. Krakowski AZS spotka się w Wieliczce z Górnikiem, który — wobec katastrofalnej huśtawki formy akademickiej — ma szansę odnieść pierwsze w tegorocznych rozgrywkach zwycięstwo.

Jedyny przedstawiciel Krakowa w lidze mężczyzn, Korona, wystąpi w Radomiu przeciwko Budowlanym. Bardzo dobrze grający podgórzanie — 2 lokata w tabeli — powinni wzbogacić swe konto o dwa zwycięstwa. (wd)

LONDYN. W. Fibak zwyciężając V. Amritthaję (Indie) 6:3, 6:1, awansował do ćwierćfinału turnieju tenisowego Grand Prix.

TOKIO. W pierwszych meczach eliminacyjnych Pucharu Świata w siatkówce mężczyzn padły wyniki: w gr. A Brazylia — USA 3:0 (15:3, 15:8, 15:7), w gr. B ChRL — Kanada 3:0 (15:5, 15:3, 15:8), w gr. C ZSRR — Korea Płd. 3:0 (15:9, 15:12, 15:10), w gr. D Kuba — Bułgaria 3:1 (15:5, 6:15, 15:7, 15:8).

Telegraficznie

WROCŁAW. W meczu koszykówki mężczyzn o PE miejscowy Śląsk pokonał budapeszteński Honved 88:86 (39:46).

KATOWICE. Podczas międzynarodowego turnieju szczyptornistek o „Puchar Śląska” zespół CSRS wygrał ze Szwecją 19:12 (12:3), Polska I pokonała RFSSR 19:14 (10:8), a Polska II uległa Bułgarii 18:19 (9:8).

POCDAM. W turnieju indywidualnym szabli rozegranym podczas szermierczej spartakiady armii zaprzyjaźnionych zwyciężył W. Nazymow przed M. Burcewem (obaj ZSRR).

WEISSWASSER. W towarzyskim meczu hokeja na lodzie reprezentacja NRD pokonała Jugosławię 8:3 (2:1, 4:1, 2:1).

Z życia TKKF

OGNIKO TKKF „Gzyski” organizuje w Szkole Podstawowej nr 106 przy ul. Litewskiej 34 zajęcia rekreacyjne dla panów. W programie: gimnastyka, gry ruchowe. Zajęcia odbywają się we wtorki — początek o godz. 17 i w piątki — początek o 18.30.

ZAKOŃCZYŁY się rozgrywki dzielnicowej ligi TKKF Krowodrza w piłce siatkowej. Pierwsze miejsce zdobyło ognisko TKKF Instytutu Obróbki Skrawaniem — 24 pkt. wyprzedzając PRK 9 — 17 pkt. Dalsze miejsca zajęły ogniska: Geospot, Gzyski, Słoneczny Krag (GAS), PTHW, Cytronet i Minerak.

Dokąd pójdziemy

PIĄTEK

GIMNASTYKA

Godz. 16 Hala Wisły: Drużynowe MP w gimnastyce kobiet

SOBOTA

GIMNASTYKA

Godz. 10 Hala Wisły: Drużynowe MP w gimnastyce kobiet

KOSZYKÓWKA

Godz. 17.30 Hala Hutnika: Hutnik — AZS Lublin (II liga kobiet)

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA

Godz. 12 Boisko Wisły: Wisła — Górnik (I liga)

KOSZYKÓWKA

Godz. 11 Hala Hutnika: Hutnik — AZS Lublin (II liga kobiet)

BOKS

Godz. 11 Hala Wisły: Wisła — Widzew (II liga)

Hokeiści Cracovii grają w Tychach



Jedno zwycięstwo planem minimum

W NADCHODZĄCEJ sobotnio-niedzielnej kolejce spotkań w hokejowej ekstraklasie zespół Cracovii zmierzy się w Tychach z miejscowym GKS-em. Mimo że za gospodarzami przemawia atut własnego lodowiska, demonstrujący ostatnio coraz lepszą dyspozycję krakowianie są faworytem obu pojedynków.

Nie oznacza to oczywiście, że mogą sobie pozwolić na lekceważenie rywala. Wprawdzie górnicy z Tych zdobyli dopiero 2 pkt. strzelając o połowę mniej bramek niż Cracovia, a tracąc o 6 więcej, jednak na swoim terenie mieli w tym sezonie kilka niezłych występów, m. in.: ze Stoczniowcem (3:0 i 3:4), czy z Podhalem (2:5). Wierzymy jednak, że — tak jak we wszystkich dotychczasowych meczach — krakowianie walczyć będą nieustępliwie. Ponieważ zaś prócz ambicji i bojowości prezentują oni dużą szybkość, niezły zmysł kombinacyjny, a napastnicy krakowscy przewyższają gospodarzy umiejętnościami strzeleckimi, młody zespół beniaminka powróci z Tych przynajmniej z 2 punktami.

W pozostałych meczach zmierzą się: Podhale z Naprzodem, Polonia z Zagłębiem, Stoczniowiec z Baildonem i GKS Katowice z ŁKS-em. (wd)

Siedząc twarzą do okna komisarz nabijał swoją fajkę, podczas gdy jego kolega z wydziału ogólnego omawiał inną sprawę, dotyczącą córki pewnego senatora, która wpakowała się w niezręczną sytuację.

Po powrocie do swego biura zastał tam Lucasa, który czekał już w kapeluszu na głowie, ponieważ miał mu towarzyszyć na ulicę Rivoli.

— Pójdziemy pieszo?

To było blisko. Maigret nie myślał już o wizytówce. Przechodząc obok Czyścica zobaczył znowu szczurzą twarz, a także dwóch czy trzech innych klientów. Wśród nich rozpoznął właściciela lokalu, który był tu w związku ze sprawą córki senatora.

Weszli na Pont-Neuf, Maigret stawał wielkie kroki, Lucas na swoich krótkich nogach musiał stawić ich o wiele więcej, aby nadążyć za komisarzem. Trudno by im było później powtórzyć, o czym rozmawiali. Być może wystarczyło im tylko przegladanie się temu, co się dzieje wokół nich. Na ulicy Rivoli powietrze było aż ciężkie od zapachu jarzyn i owoców, ciężarówka zwoziła pełne skrzynie i kosze.

Weszli do banku, wysłuchali wyjaśnień wicedyrektora, obeszli pomieszczenia biurowe obserwując kątem oka podejrzanego urzędnika.

Z braku dowodów trzeba było na niego zastawić pulapkę. Przedyskutowali szczegóły, wymienili uściski ręki. Maigret i Lucas wyszli, na dworze było tak ciepło, że obaj nieśli swoje płaszcze, co dało im przedsmak urlopu.

Na placu Dauphine zatrzymali się, tchnęli jedną myślą.

— Napijmy się po jednym?

Nie była to pora aperitif, ale obaj mieli wrażenie, że smak pernod będzie świetnie pasował do wiosennej atmosfery, toteż pchnęli drzwi Brasserie Dauphine.

— Dwa pernod, ale szybko.

— Czy znasz Saint-André-Sur-Mer?

— Zdaje mi się, że to gdzieś w okolicy Charente.



To przypomniało Maigretowi plażę w Fourras, cała w słońcu, ostrzygi, które tam jadał na terenie malej knajpki około godziny wpół do jedenastej rano, a do tego miejscowe białe wino, na którego dnie było parę ziarenek piasku.

— Sądzisz, że ten urzędnik coś kombinuje?

— Wicedyrektor był chyba zupełnie przekonany, że tak.

— Wyglądał na biedaczynę.

— Będziemy wiedzieli za dwa lub trzy dni.

Wrócili na Quai des Orfèvres, weszli na wielkie schody i Maigret, jeszcze raz, zatrzymał się na chwilę. „Szczurza twarz” ciągle tam był, pochylony do przodu, z chudymi, kościstymi rękami złożonymi na kolanach. Podniósł wzrok na komisarza, który odniósł wrażenie, że nieznajomy spojrzął na niego z wyrzutem.

W swoim biurze odnalazł wizytówkę, tam gdzie ją zostawił. Zadzwoił na gońca.

— Czy on tam ciągle jest?

— Od ósmej rano. Przyszedł jeszcze przede mną.

Nalega, aby mógł porozmawiać z panem oświadcze. Tłumy ludzi, a szczególnie osoby z mniejszym lub większym bzikiem domagały się osobistej rozmowy z dyrektorem albo z Maigretem, którego nazwisko znali dzięki gazetom. Tacy nie zgadzali się, aby wysłuchać ich którychś z inspektorów, niektórzy czekali przez cały dzień, powracali nazajutrz, podnosili się z nadzieją za każdym razem, gdy widzieli przechodzącego komisarza, aby znów usiąść i znów czekać.

Siatkarki rozpoczynają ligowe boje

SIATKARKI rozpoczynają rywalizację o tytuł mistrza Polski. Po ośmiomiesięcznej przerwie, spowodowanej przygotowaniem do mistrzostw Europy, 10 zespołów przystępuje do pierwszej rundy, która zakończy się 21 grudnia. Runda rewanżowa odbędzie się w styczniu i lutym 1978 r. — a walka o tytuł rozstrzygnie się, podobnie jak w ub. roku, w turniejach finałowych.

Dwie rundy eliminacyjne, rozgrywane systemem tradycyjnym (mecz i rewanż) będą podstawą do ustalenia składu grup finałowych. Pięć czołowych drużyn wystąpi w finale „A”, pięć pozostałych walczyć będzie o miejsca 6—10, i utrzymanie się w lidze.

Pierwsza kolejka spotkań przyniesie interesujące pojedynki. W Sosnowcu Pionier spotka się z broniącym tytułu Startem Łódź, w Słupsku trzecia drużyna ubiegłego sezonu Czarni zmierzy się z krakowską Wisłą. Już te pierwsze spotkania mogą rzucić światło na aktualny układ sił ligi siatkarek w sezonie poprzedzającym mistrzostwa świata.

Wygrana koszykarzy Wisły

KOSZYKARZE

krakowskiej Wisły rozegrali pierwszy mecz w Pucharze Zdobywców Pucharów ze szwedzką drużyną Soedertaelje. Mecz odbył się w Soedertaelje i przyniósł „Wawelskiemu smokowi” zwycięstwo 92:88 (43:50).

— Wprowadzić go.

Usiadł, nabłł dwie czy trzy fajki i ruchem głowy wskazał wchodzącemu krzesło po drugiej stronie biurka. Trzymając w ręku wizytówkę zapytał:

— To pan?

Gdy mu się przyjrzał z bliska, zdał sobie sprawę, że ten człowiek prawdopodobnie nie spał, bo miał szarą cerę, zaczerwienione powieki i zbyt błyszczące źrenice. Tak jak w poczekalni, nieznajomy zaciskał dłoń, aż trzeszczały stawy palców.

Zamiast odpowiedzieć na pytanie, rzucił w stronę komisarza lekkie i pełne rezygnacji:

— Pan już wie?

— O czym mam wiedzieć?

Wydał się zdziwiony, zmieszany, może nawet zawiedziony.

— Myślałem, że tu już wiedzą. Wczoraj wieczorem wyjechałem z Saint-André, był tam już jakiś reporter. Wsiadłem do nocnego pociągu. Od razu przyszedłem tutaj.

— Dlaczego?

Wyglądał na człowieka inteligentnego, ale był bardzo zdenerwowany, nie wiedział od czego zacząć swoją historię. Maigret go onieśmiał. Widać było, że długoletnia sława komisarza jest mu znana i że — jak wielu innych — skłonny był uważać Maigreta za coś w rodzaju Boga Ojca.

Z daleka wydawało mu się to łatwe. Teraz miał przed sobą człowieka z krwi i kości, który małymi pociągnięciami palił fajkę i patrzył na niego surowym i prawie obojętnym wzrokiem.

Czy tak go sobie wyobrażał? Czy nie zaczynał żałować, że tu przyjechał?

— Oni tam pewnie myślą, że uciekłem — powiedział nerwowo z gorzkim śmiechem. — Gdybym był winien, jak to sobie wyobrażają i gdybym miał zamiar uciec, to czy byłbym tu teraz?